NUMER 227.

DZIENNIK POWSZECHNY

27 Września / 9 Października 1862 r.

BIURO REDAKCJI:
Krakowskie-Przedmieście Nr. 415.

Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA:
w Biurze Redakcji Nr. 415.
Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie.

Prenumerata w Warszawie:
Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2.
Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Czwartek, 9 Października 1862.

Prenumerata na Prowincyi:
Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30.
Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA. — Wiadomości urzędowe z Królestwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.
Wiadomości zagraniczne.
Wiadomości rozmaite.
O ruchu pocztowym na Pocztamcie Warszawskim, w miesiącu Czerwcu b. r.
Bibljografija Rosyjska za m. Wrzesień r. b.
Teatr.
Kursa papierów publicznych i pieniędzy.
Obwieszczenia.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

ROZKAZ

do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego.

W Warszawie d. 25 Września (7 Października) 1862 r.

I. Przez Postanowienie Namiestnika Jego Cesarsko-Królewskiej Mości w Królestwie Polskiem.

Mianowany: — b. Pomocnik Naczelnego Prokuratora IX Departamentu Rządzącego Senatu, ostatecznie Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie, Magister Obojga Praw Napoleon *Stępowski*, Referendarzem Stanu w Radzie Stanu Królestwa.

II. Przez Postanowienia Rady Administracyjnej.

W Wydziale Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. — Mianowani:—Profesor emeryt Akademji Lekarskiej w St. Petersburgu, Rzeczywisty Radca Stanu, Doktor Medycyny Józef *Mianowski*, Rektorem Szkoły Głównej i Profesorem Zwyczajnym tejże Szkoły; Przełożony kursów przygotowawczych do Szkoły Głównej i zarazem Profesor przy tutejszej Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej August *Szmurło*, Rektorem Gimnazjum 1o w Warszawie, i Inspektor Szkoły Powiatowej przy ulicy Leszno w Warszawie Feliks *Kirkor*, Rektorem Gimnazjum w Pińczowie.

Otrzymują urlop za granicę: — Starszy Cenzor Warszawskiego Komitetu Cenzury *Hertz*, na dni 20 i Profesor b. Cesarsko - Królewskiej Warszawskiej Medyko-Chirurgicznej Akademji, Doktor Medycyny Wiktor *Szokalski*, na dni 28.

W Wydziale Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych.—Otrzymuje urlop za granicę: — Lekarz m. Grójca Jerzy *Pawluć*, na dni 29.

Otrzymuje przedłużenie urlopu za granicę:— p. o. Budowniczego Powiatu Siedleckiego Karol *Rapczyński*, jeszcze na dni 29.

W Wydziale Komisji Rządowej Sprawiedliwości—Otrzymuje urlop za granicę.—Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej *Śliwiński*, na rok jeden.

Otrzymuje przedłużenie urlopu za granicę.— Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym w Lublinie Edward *Chróścielewski*, jeszcze na dni 10.

W Wydziale Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu.—Mianowany.—Pomocnik Radcy Skarbowego w Rządzie Gubernjalnym Warszawskim Onufry *Wścieklica*, Radcą Skarbowym w tymże Rządzie Gubernjalnym.

Uwolniony od służby.—Na własne żądanie: Naczelnik Sekcji Leśnej a zarazem Członek Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu Kazimierz *Janczewski*, z prawem noszenia wysłużonego munduru.

Otrzymuje urlop za granicę.—Referent Administracji Rządowej dochodów tabacznych Mikołaj *Adelstein*, na dni 29.

III. Przez rozporządzenia Komisij Rządowych i Władz Oddzielnych.

W Wydziale Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych. — *W Zarządzie Zakładów Dobroczynnych.* — Mianowani. — Sędzia Apelacyjny Józef *Praszkiewicz*, Prezydującym w Radzie Szczegółowej Szpitala Św. Ducha w Warszawie; Radca Budowniczy Józef *Orłowski*, Rachmistrz Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Henryk *Rossman*; obywatel Aleksander *Moldaur* i Nauczyciel b. Gimnazjum Realnego Aleksander *Miecznikowski*, Członkami tejże Rady; Referendarz Stanu Maksymiljan *Vidal*, Członkiem Rady Szczegółowej Instytutu Oftalmicznego w Warszawie; Władysław *Kunszteter*, Prezydującym w Radzie Szczegółowej Szpitala Św. Karola w Nowej Aleksandrji; Asesor Sądu Kryminalnego Aleksander *Januszowicz*, Prezydującym w Radzie Szczegółowej Szpitala Św. Jana Bożego w Lublinie; Emeryt Albert *Krzyżanowski*, Prezydującym w Radzie Szczegółowej Głównego Domu Schronienia w Lublinie; Pomocnik Naczelnika Kancelarji Rządu Gubernialnego Lubelskiego Feliks *Szymański*, Podsędek Jan *Michałowski*, Obywatele: Jan *Daniszewski*, Józef *Rzewuski*, Leopold *Grodzicki*, Mikołaj *Gosiewski* i Feliks *Strojnowski*, Członkami Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych powiatu Lubelskiego; Sędzia Sądu Kryminalnego Florjan *Dąbrowski*, Członkiem Rady Szczegółowej Szpitala Św. Wincentego a Paulo w Lublinie; Antoni *Domański*, Prezydującym w Radzie Szczegółowej Szpitala Św. Piotra w Grójcu; Piotr *Suski*, Władysław *Mysorowicz*, Władysław *Iwanicki*, Członkami tejże Rady; Erazm *Krzyżanowski* i Pisarz Sądu Pokoju Robert *Przegaliński*, Członkami Rady Opiekuńczej Z. D. Powiatu Zamojskiego; Kontroler Kasy Powiatu Karol *Pisarzewski* i Rachmistrz biura Powiatu Józef *Wojcicki*, Członkami Rady O. Z. D. Powiatu Olkuskiego; Kasjer Magistratu m. Zamościa Jan *Zalewski*, Członkiem Rady Szczegółowej Szpitala Św. Łazarza w Zamościu; Franciszek *Grudzyna*, Członkiem R. O. Z. D. Powiatu Opoczyńskiego; Pisarz Sądu Pokoju Henryk *Bogowolski*, Członkiem R. O. Z. D. Powiatu Augustowskiego; Aptekarz Stanisław *Hildebrandt* i Asesor Trybunału Roman *Lisowski*, Członkami Rady Szczegółowej Sali Ochrony w Kaliszu; Lekarz Ordynujący w Szpitalu Dzieciątka Jezus Ludwik *Neugebauer* i Doktor Medycyny Jan *Braun*, Lekarzami ordynującymi w Szpitalu Św. Ducha w Warszawie; Lekarz Ordynujący w Szpitalu Św. Ducha w Warszawie Ignacy *Baranowski* i Lekarz Aleksander *Dobrzański*, Lekarzami Ordynującymi w Szpitalu Dzieciątka Jezus; Lekarz Józef *Radziszewski*, Lekarzem Ordynującym w Szpitalu Św. Rocha w Warszawie; Lekarz wolnopraktykujący Sylwin *Gerlach*, Lekarzem Szpitala Św. Stanisława w Przasnyszu; Doktor Medycyny Marjan *Wygrzywalski*, Lekarzem Szpitala Św. Trójcy w Piotrkowie; Lekarz wolno-praktykujący Władysław *Słopieżyński*, Lekarzem Szpitala Starozakonnych w Kaliszu; Lekarz wolno-praktykujący Władysław *Drożyłowski*, Lekarzem Szpitala Św. Trójcy w Płocku; Sekretarz Szpitala Ewangelickiego w Warszawie Ludwik *Berent*, Nadzorcą tegoż Szpitala; Juljan *Wysocki*, Sekretarzem Rady Opiekuńczej Z. D. Powiatu Bialskiego.

Uwolnieni od obowiązków. — Z powodu innego przeznaczenia:— Prezydujący w Radzie Szczegółowej Szpitala Św. Ducha w Warszawie Janusz *Rostworowski*.

Na własne żądanie: — Prezydujący w Radzie Szczegółowej Szpitala Św. Karola w Nowej Aleksandrji Konstanty *Boski*; Prezydujący w Radzie Szczegółowej Głównego Domu Schronienia w Lublinie Michał *Kośmiński*; Prezydujący w Radzie Szczegółowej Szpitala Św. Jana Bożego w Lublinie Kacper *Topolski*; Prezydujący w Radzie Szczegółowej Szpitala Św. Aleksandra w Łodzi Ludwik *Geyer*; Prezydujący w R. O. Z. D. Powiatu Krasnystawskiego Ignacy *Maciejowski*; Prezydujący w R. O. Z. D. Powiatu Radomskiego Jan *Frejer*; Członkowie tejże Rady: Konstanty *Dursa*, Florjan *Mierzyński* i Karol *Nowodworski*; Prezydujący w Radzie Szczegółowej Szpitala Św. Piotra w Grójcu Kalikst *Puchała*; Członkowie tejże Rady: Władysław *Miniewski* i Adolf *Szuch*; Członek Rady O. Z. D. Powiatu Piotrkowskiego Roman *Kurnatowski*; Członkowie R. O. Z. D. Powiatu Olkuskiego Leon *Masło* i Kajetan *Złotkowski*; Członek R. O. Z. D. Powiatu Sejneńskiego Aleksander *Swiątecki*; Członek R. O. Z. D. Powiatu Lubelskiego Ludwik *Skoczyński*, Członkowie R. O. Z. D. Powiatu Augustowskiego: Wiktor *Juściński* i Roman *Wierzchlejski*; Członek R. O. Z. D. Powiatu Kalwaryjskiego Leopold *Piętkowski*; Członkowie R. O. Z. D. Powiatu Zamojskiego: Piotr *Zieliński* i Aleksander *Januszowicz*; Członek R. O. Z. D. Powiatu Kaliskiego Adam *Szczucki*; Członek Rady Szczegółowej Szpitala Św. Wincentego a Paulo w Lublinie Edward *Chróścielewski*; Członkwie Rady Szczegółowej Sali Ochrony w Kaliszu: Józef *Wasiłowski* i Feliks *Jeziorański*; Lekarz Szpitala S. Trójcy w Płocku Władysław *Tyrchowski*, Lekarz Szpitala Staroz: w Kaliszu Antoni *Rymarkiewicz*; Sekretarz R. O. Z. D. Powiatu Bialskiego Aloizy *Domański*; Ekonom Szpitala Św. Trójcy w Piotrkowie *Suchorzewski* i Pomocnik Aptekarza Szpitala Starozakonnych w Warszawie Ludwik *Gromann*.

We Władzach Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. – Powołani z wyborów.—Na Radców Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego: Właściciele dóbr: Dominik *Rzeszotarski*; Klemens *Krzysztoporski*; Wacław *Łuszczewski*; Eustachy *Dobiecki*; Tytus *Wojciechowski*, Adam *Goltz*; Jan *Karnkowski*; Wiktor *Gawroński*.

Na Radców Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, Właściciele dóbr: Karol *Koźmiński*, Leopold *Cielecki*, Józef *Bocheński*, Józef *Trzetrzewiński*, Konstanty *Łempicki*, Konstanty *Cielecki*, Ludwik *Romocki*, Hrabia Henryk *Starzeński*.

W Dyrekcjach Szczegółowych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego:

Gubernji Warszawskiej:

w Warszawie: Na Radców: Właściciele dóbr: Jakób *Piotrowski*, Juljan *Komierowski*, Józef *Żymirski*, Antoni *Trębicki*.

w Kaliszu: na Prezesa, Właściciel dóbr Stanisław *Chełmski;* na Radców: właściciele dóbr: Jan *Jezierski*, Jan *Tarnowski*, Jan *Karsznicki*, Józef *Kłobukowski*, Zygmunt *Gliszczyński*.

Gubernji Radomskiej:

w Radomiu: na Prezesa, właściciel dóbr *Ferdynand Zajączkowski*; na Radców: właściciele dóbr: Władysław *Grodziński*, Henryk *Łuniewski*, Mieczysław *Zdzitowiecki*. W Kielcach: na Prezesa, właściciel dóbr Erazm *Różycki*; na Radców właściciele dóbr Romuald *Kronowski*, Józef *Szczepanowski*, Stanisław *Szultz*.

Gubernji Lubelskiej:

w Lublinie: na Prezesa, właściciel dóbr Aleksander *Bieliński*; na Radców: właściciele dóbr: Franciszek Salezy *Podchorodeński*, Aureli *Grodzicki*, Wacław *Świeżawski*, Wiktor *Popławski*. W Siedlcach: na Prezesa, właściciel dóbr Karol *Kozłowski*, na Radców: Hipolit *Gorzechowski*, Gracjan *Izdebski*, Sabin *Poleski*.

Gubernji Płockiej:

na Prezesa właściciel dóbr Aleksander *Jackowski*; na Radców, właściciele dóbr: Stanisław *Kruszewski*, Felicjan *Sokołowski*, Karol *Ujazdowski*.

Gubernji Augustowskiej:

na Prezesa właściciele dóbr: Ignacy *Komar*; na Radców, właściciele dóbr: Zacharjasz *Kryczyński*, Michał *Lubowidzki*, Stanisław *Orechwa*.

W Najwyższej Izbie Obrachunkowej. — Mianowany.—Były Urzędnik do pisma Prokuratorji Królestwa Fryderyk *Frybe*, Urzędnikiem do pisma, licząc od d. 30 Sierpnia (11 Września) r. b.

Wielki Książę Namiestnik Jego Cesarskiej Mości w Królestwie Polskiem.

(podpisano) KONSTANTY.

Rada Administracyjna na przedstawienie Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego mianowała: p. *Viewegera* Antoniego, dotychczasowego Rektora Gimnazjum w Łomży p. o. Inspektora Szkół Elementarnych w Królestwie, i p. *Witte* Karola, utrzymującego Zakład Wyższy naukowy prywatny w Warszawie, zastępcą Rektora Gimnazjum w Łomży.

Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, ogłasza konkurs o katedry:

a) Mechaniki stosowanej i budowy machin,
b) Metallurgji i Eksploatacji kopalń,
c) Inżynierji Cywilnej,

w Instytucie Politechnicznym i Rolniczo-Leśnym w Nowej-Aleksandrji (w Puławach).

Mający zamiar ubiegać się o wymienione katedry, obowiązani są:

1, przedstawić najdalej na dzień 1 Maja 1863 r. rozprawy opatrzone dewizami na temata niżej wskazane. Imię i nazwisko ubiegającego się wraz z opisem biegu życia, metryką, dyplomem lub patentem naukowym i miejscem zamieszkania—dołączone być mają w oddzielnej kopercie, tąż samą co rozprawy dewizą oznaczonej.—Nadto, konkurujący, przez Komisję Rządową zawezwany, w obec osób przez nią zaproszonych, wyłożyć winien lekcję z właściwego przedmiotu, na 24 godzin przed jej rozpoczęciem zadaną.

Płaca Profesorów powyższych przedmiotów wynosi 1,200 rs. rocznie.

Temata do rozpraw zgodnie z wnioskiem Wydziału matematyczno - fizycznego Szkoły Głównej naznaczają się następujące:

1) z Inżynierji Cywilnej:

„Skreślić krytyczny opis sposobów używanych do rozprowadzenia wody po miastach i podać zarys projektu urządzenia wodociągów w Warszawie, na taką stopę, aby obok dostarczania dostatecznej ilości wody na potrzebę mieszkańców, czyniły zadosyć warunkom dobrze urządzonej kanalizacji.

2) z Metallurgji i Eksploatacji kopalń:

„Opisać różne systemata odbudowy kopalń węglowych, używane w obcych krajach, wykazując zalety i wady każdego z tychże systematów przy zastosowaniu ich do kraju naszego."

3) z Mechaniki stosowanej i budowy machin:

„O kołach zębatych, ich kształcie przy rozmaitych położeniach osi, praktycznych sposobach ich rysowania, stracie siły przy użyciu tego sposobu przesyłania ruchu, z podaniem prawideł na wymiary zębów wyrabianych z różnych materjałów, nakoniec, o wymiarach i konstrukcji różnych części koła zębatego, przy rozmaitych materjałach."

W końcu Komisja Rządowa oznajmia, że powyższe rozprawy napisane być winny w języku polskim. Z upoważnienia Dyrektora Głównego Prezydującego, za Dyrektora, Wice Dyrektor Wydziału *Przystański*.

Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, zawiadamia, że zapis uczennic do Szkoły Wyższej Żeńskiej Rządowej w Warszawie, rozpocznie się z dniem 30 Października i trwać będzie do dnia 15 Listopada r. b. włącznie.

Kandydatki przyjmowane będą bez różnicy stanu i wyznania nie młodsze, jak lat 9 skończonych i nie starsze jak lat 15. Mające więcej, jak lat 15, mogą być przyjęte do klas wyższych, poczynając od klasy IV.

Uczennice dawne przed nowowchodzącemi będą miały pierwszeństwo. Od jednych i drugich wymaganym będzie egzamin wstępny, celem przekonania się do której klasy mogą być przyjęte.

Uczennice przy wstępie składać winny metrykę urodzenia lub chrztu i świadectwo szczepionej ospy. Opłata roczna za naukę wynosi w trzech klasach niższych po rs. 15, a w trzech klasach wyższych po rs. 20. — za Dyrektora Wydziału, Wice Dyrektor *Przystański*.

P. o. Warszawskiego Ober-Policmajstra.—Stawropolski gubernator cywilny odezwą z dnia 4-go Marca r. b. Nr. 865 zawiadomił kancelarję Namiestnika Królestwa Polskiego, iż Najjaśniejszy Pan w przychyleniu się do przedstawienia Namiestnika Kaukazkiego, Najwyżej dozwolić raczył na zbieranie w Cesarstwie dobrowolnych składek na wystawienie w Mieście Mozdoku prawosławnej murowanej cerkwi, dla pomieszczenia w niej zachowanego z czasów starożytnych cudownego obrazu Matki Boskiej Iwerskiej, a zarazem upraszał o zarządzenie zbierania podobnychże składek na cel pomieniony w Królestwie Polskiem. W wykonaniu zatem otrzymanego w powyższym przedmiocie reskryptu JWgo Zarządzającego służbą cywilną w Królestwie, oraz otrzymanej odezwy Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych z daty 1 (13) Czerwca r. b. za Nrem 8974/13,736, otrzymują upoważnienie do zbierania składek redakcje gazet: Dziennika Powszechnego, Gazety Policyjnej i Kurjera Warszawskiego, oraz komisarze cyrkułowi policji wykonawczej, gdzie do wpisywania składanych kwot od dnia 20 października (1 listopada) r. b. znajdować się będą listy z rubrykami numeru porządkowego, imion i nazwisk ofiarujących, oraz ilości kwoty pieniężnej. O czem podając do powszechnej wiadomości, nadmienia się: że fundusze, jako przez mieszkańców tutejszych na ten cel składane będą, Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra jest obowiązany odsyłać do dalszej decyzji Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych.—Warszawa dnia 25 września (7 października) 1862 r.— Podpułkownik *Muchanow*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Czytamy w *Journal de St. Petersbourg*: Włościanie czasowo obowiązani, zamieszkali w Moskwie, ofiarowali Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiemu Księciu Konstantemu Mikołajewiczowi w podarunku, obraz Zbawiciela, poświęcony poprzednio w Katedrze Wniebowzięcia, który następnie przez pośrednictwo swych delegowanych Stefana Zacharowa, Cyrylego Zacharowa i Teodora Petrowa, doręczyli wojennemu jenerał-gubernatorowi moskiewskiemu w dniu 9 września (v. s.), to jest w rocznicę urodzin Jego Cesarskiej Wysokości.

Jenerał-gubernator bezzwłocznie zawiadomił o tem Wielkiego Księcia i tegoż dnia otrzymał z Warszawy następującą depeszę:

„Serdecznie dziękuję Wam za powinszowania, i za wiadomość, która mnie uradowała.

Konstanty."

Następnego dnia obraz wraz z listem do niego dołączonym, został wyprawiony do Warszawy.

Dziennik *Nasze Wremia* ogłosił opowiadanie p. Tardowa, do którego udali się włościanie z żądaniem poświęcenia w Katedrze świętego obrazu, jaki zamierzali ofiarować Wielkiemu Księciu. P. Tardow przy tej sposobności, przekonał się o uczuciach przywiązania tych włościan do Rodziny Cesarskiej i o ich wdzięczności dla Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia za udział w pracach Komitetu do urególowania zniesienia poddaństwa. Zapytani co ich spowodowało do tego kroku delegowani odpowiedzieli:

—„Wiemy doskonale że Jego Cesarska Wysokość pracował w naszym interesie; jakże nie mielibyśmy się cieszyć że go Bóg ocalił od zbrodniczych zamachów."

—„Kto was nauczył w tak odpowiedni sposób wyrazić wasze uczucia?"

—„Pan Bóg i sam nasz Cesarz, odpowiedzieli. Kiedyśmy byli przedstawiani Jego Cesarskiej Mości w pałacu Petrowskim, dodali delegowani, jeden z nas ośmielił się zapytać Najjaśniejszego Pana o wiadomości o zdrowiu Wielkiego Księca Konstantego Mikołajewicza. Najjaśniejszy Pan podziękowawszy nam uprzejmie za naszą pamięć, raczył odpowiedzieć: „Wielki Książę ma się zupełnie dobrze—módlcie się do Boga" Te słowa natchnęły nam myśl ofiarowania Jego Cesarskiej Wysokości świętego obrazu, na pamiątkę zachowania Jego dni."

Do powyższego artykułu *Journal de St. Petersbourg* jesteśmy upoważnieni dodać, że Jego Cesarska Wysokość w d. 23 września (5 października) otrzymał wspomniony obraz, wraz z listem następującej osnowy:

„Wasza Cesarska Wysokość!"

Niezbadany w swych wyrokach Pan Bóg uchronił drogie dla nas życie Twoje od zamachu na nie nieprzyjaciół, na radość i szczęście nasze.

Wspominając z serdeczną rozkoszą o cudzie dopełnionym na Tobie, niczem innem nie mogliśmy złożyć dziękczynień miłosiernemu Stwórcy, jak przysposobieniem na pamiątkę tego wypadku obrazu Wszechmocnego Pana, który ofiarując Ci, Ojcze Wielki Księciu! ze łzami prosimy abyś go przyjął od wiernych poddanych bezzustanku wznoszących modły swe do Tronu Najwyższego, o zachowanie Cię od wszystkich nieprzyjaciół widzialnych i niewidzialnych."

Obraz ten umieszczony został w Cerkwi pałacu Łazienkowskiego; wdzięczność swą wspomnionym włościanom Jego Cesarska Wysokość wyraził w następującym reskrypcie wydanym do moskiewskiego jenerał-gubetnatora w d. 23 września (5 października):

„Otrzymałem dziś znany Jaśnie Wielmożnemu Panu list zamieszkałych w Moskwie czasowo-obowiązanych włościan i wraz z nim piękny obraz Zbawiciela.

Proszę Was o wyrażenie im Mej szczerej wdzięczności i oświadczenie, za gorące ich ku Mnie uczucia, równie gorącego Bóg zapłać."

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne Sprawozdanie.

Korespondencje turyńskie wspominają, że nieprzyjaciele gabinetu p. Ratazzego, mianowicie ci, którzy pragnęliby objąć po nim władze, chwilowo uspokojeni nadzieją bliskich zmian w gabinecie, teraz na nowo zaczęli przeciwko niemu występować, składając na niego całą odpowiedzialność, za zawikłania wynikające z wyjątkowego położenia, które wcale nie jest jego dziełem. Rozumie się, iż zapominają o zasługach położonych przez gabinet, jako to przeprowadzeniu zlania dwóch armij i o wyjednaniu uznania przez Rosję i Prusy; lecz chociaż jedne chciwe władzy stronnictwo naumyślnie udaje zapomnienie, naród cały nie dzieli jego przekonań.

Wiadomość, że p. Ratazzi po powrocie Cesarza z Biarritz przybędzie do Paryża, zyskuje potwierdzenie, w sferach zaś przychylnych jedności włoskiej zapowiedziany ten przyjazd pomyślne budzi nadzieje; panuje tam bowiem przekonanie, że minister ten powiezie z sobą wracając do Turynu; jeżeli nie stanowcze załatwienie, to przynajmniej zapewnienia, które pozwolą mu bez obawy stanąć przed parlamentem, który musi być niedługo zwołany. Termin tego zwołania nie został jeszcze oznaczony, lecz gabinet postanowił raczej usunąć się, gdyby misja p. Ratazzego nie powiodła się w Paryżu, izby zaś w żadnym razie nie rozwiązywać.

Co do stanu oblężenia w prowincjach południowych, z jen. La Marmora prowadzone układy miały doprowadzić do porozumienia, w skutku którego właściwy stan oblężenia zostanie zniesiony i w części ograniczenia prasy, jednakże do czasu zupełnego przywrócenia stanu normalnego, tak jenerałowi La Marmora, jak i prefektowi Palermo ma być zachowana pod pewnemi względami wyjątkowa władza.

Zdrowie Garibaldego znów budzi obawy; lekarze niektórzy utrzymują, że kula znajduje się w ranie, lecz nikt dokładnie jeszcze nie przekonał się o tem. Garibaldi, któremu odczytano amnestję, z Varignano zamierza udać się na mieszkanie do Quarto, pod Genuą, gdzie przyjaciel jego Vecchi posiada swą willę.

Wiadomości z Serbji nie są pocieszające. W Belgradzie oskarżają dyplomację, że zupełnie poświęciła sprawę Serbji, bo z jednej strony powiększyła środki zaczepne Turków przez rozszerzenie rajonu, z drugiej zmniejszyła środki obrony Serbów, przez zmniejszenie liczby milicji. Serbowie uznają i przyjmują traktat paryzki, lecz nie chcą żeby się nań powoływano jedynie przeciwko nim; nie chcą, aby opierając się na zastrzeżonem w nim prawie trzymania załogi w Belgradzie, nadawano zbyteczną przewagę Turcji; żądają aby twierdzę Belgradzką pozostawić w obecnym jej stanie, tak iżby nie zagrażała bardziej jeszcze jak poprzednio autonomji Serbów. Traktat paryzki zapewnił tę autonomję, którą dziś poświęcono dla utrzymania prawa zajęcia wojskowego, prawa, z którego Turcja niedawno tak barbarzyński zrobiła użytek.

W Wiedniu mówią o odwołaniu księcia Metternicha z Paryża, z powodu ogłoszenia w *Monitorze* dokumentów w kwestji rzymskiej, w których znajdują się wyrażenia nacechowano jawną dla Austrji nieprzychylnością. Według innych zaś wieści, miejsce księcia Metternicha w Paryżu ma zająć p. Blome, zięć hr. Rechberga. Komisja mięszana obu izb rady państwa zajmowała się załatwieniem sporu co do nowelli do prawa karnego, od przyjęcia której gabinet uczynił zawisłem udzielenia sankcji prawu prasowemu.

Hrabia Eulenberg nie został jeszcze mianowany ministrem. Książe Hohenzollern miał otrzymać stanowcze uwolnienie i obejmie zapewne dowództwo nad jednym z korpusów armji. Cesarz Napoleon podobno przesłał własnoręczny list do Króla pruskiego, mający ważne znaczenie, a który, ma być w związku z podróżą Cesarza do Niemiec, zależną jak wiadomo od ukończenia wewnętrznego przesilenia w Prusach. Co pocznie gabinet po ostatniem oświadczeniu się izby z nieufnością dla niego przez przyjęcie ogromną większością wniosku Forckenbecka, nie wiadomo.

(Ind. b., J. des Déb., Schl. Z.)

Anglija.

Londyn, 4 Października. Adres Garibaldego do narodu angielskiego roztrząsają wszystkie pisma tutejsze. *Advertiser* znajduje takowy godnym podziwu; *Daily Telegraph* tak się wyraża: szaleństwo tego męża na daleko większą zasługuje uwagę, aniżeli rozumowania nie jednego człowieka, uchodzącego za rozumnego; *Globe* wyśmiewa idee Garibaldego co do „polityki przyszłości i powątpiewa, czy mąż ten posiada znajomość usposobień ludzkich. Podobneż zdanie, lecz w formie łagodniejszej, wynurza *Times*.

Wczoraj odsłonięty został pomnik wzniesiony w Newcastle-on-Tyne znakomitemu inżenjerowi Jerzemu Stephensonowi. Pomnik ten wyobraża statua Stephensona, z czterma na około figurami: kowala, robotnika zakładającego szyny, tracza i maszynisty od lokomotywy. Wszystkie fabryki i wszyscy robotnicy pomienionego miasta obchodzili dzień wczorajszy uroczyście.

Londyńska droga żelazna podziemna została już ukończoną, tak iż brakuje tylko niektórych w banhofach ozdób. Nie cała ta droga jest podziemną, gdyż najdłuższy tunnel ma tylko zaledwie milę ang. długości. Oświetlenie gazem tak samej drogi, jak i wygodnych wagonów, nadaje tej kolei pozór zwykłej drogi żelaznej. Na teraz droga ta oddawać będzie usługi bardziej transportowi ciężarów, aniżeli przewozowi pasażerów.

Rozdrażnienie panujące w Irlandji skutkiem ostatnich zajść pomiędzy wyznawcami dwóch kościołów nie ustaje, lecz na szczęście przeszło z dziedziny faktów do rozumowań w szpaltach dziennikarskich. Za przywódcę oranżystów uważać można pastora Hugh Hanna, głoszącego tak w listach jak i z kazalnicy, że protestantyzm zostanie w Irlandji przytłumiony i że wice-król hr. Carlisle tak rządzi, jakby to uczynił chyba kard. Wiseman.

Austrja.

Wiedeń, 6 Października. Zapewniają, że Cesarz zamierza udać się wkrótce z Ischl do Trjestu, gdzie kilka dni zabawi. Cesarzowa udała się onegdaj do Ischl. Wyjazd ten nastąpił niespodzianie, gdyż żadne do tej podróży przygotowania robione niebyły, Cesarzowa bowiem chciała sprawić miłą niespodziankę Cesarzowi w dniu jego imienin.

Baron Kübeck, poseł austrjacki przy sejmie związku niemieckiego, wyjechał ztąd wczoraj napowrót do Frankfurtu. Podróż jego do Wiednia spowodowaną była potrzebą zasięgnięcia nowych szczegółowych instrukcij, niezbędnych przy obecnym zwrocie kwestji niemieckiej. Widoki Austrji co do tej kwestji zdają się być na teraz bardzo pomyślne, zwłaszcza, że zdołano zyskać Hesję elektoralną dla polityki würcburgskiej, przez co Prusy i Niemcy północne zostały w swych planach niespodzianie zachwiane. Oświadczenia złożone w ostatnich czasach przez p. Bismarcka nie wywarły tu wielkiego wrażenia, tak iż zdaniem prasy austrjackiej, w niektórych sferach berlińskich nastąpi zupełne rozczarowanie, jak skoro dojdzie tam wiadomość, że pogróżki p. Bismarcka bynajmniej Austrji nie zastraszyły. Obok tego powszechnem jest tak w Wiedniu, jak i w ogóle w obozie würcburgczyków przekonanie, że zbyt rozlegle zakreślony plan polityczny p. Bismarcka, wówczas jedynie może liczyć na powodzenie, jeżeli poparty zostanie przez cały naród szczerze, z zapałem i z zupełnem przejęciem się jego użytecznością.

Układ pomiędzy państwem a bankiem narodowym, w formie przez komisję finansową izby deputowanych zaprojektowanej, a przez sprawozdawcę profesora Herbsta zredagowanej, pisma wiedeńskie ogłaszają, z nadmienieniem, że jest to tekst autentyczny propozycji, na zasadzie której izba deputowanych ma wkrótce roztrząsać żywotną dla Austrji kwestję bankową. Rozprawy w tym względzie rozpoczną się w izbie deputowanych w przyszłym tygodniu, gdyż jutro dopiero komisja finansowa roztrząśnie ostatecznie sprawozdanie profesora Herbsta.

Jak donosi *Fr. P. Zeit.*, gabinet wiedeński zapytywał rząd francuzki co do znaczenia jednego z ustępów ogłoszonego niedawno w *Monitorze* listu Cesarza Napoleona w kwestji rzymskiej. Ustęp ten tak brzmi: „Włochy nareszcie mają przed samemi swemi wrotami strasznego nieprzyjaciela, którego wojska i łatwa do pojęcia niechęć *(mauvais vouloir)*, długo jeszcze stanowić będą groźne dla jedności włoskiej niebezpieczeństwo."

Francja.

Paryż, 4 Października. Chociaż nic nowego nie stało się w kwestji rzymskiej, jednakże coraz mocniej utrwala się nadzieja rychłego załatwienia tej kwestji w sposób wskazany przez dziennik *Constitutionnel*, to jest przez danie rękojmi co do nienaruszalności terytorjum rzymskiego i pozostawienie dworu papiezkiego własnym siłom, w skutek cofnięcia opieki sztandaru francuzkiego; powszechnie bowiem mniemają, że ludność rzymska i innych posiadłości papiezkich, w kilka dni po cofnięciu wojsk francuzkich powoła Wiktora-Emanuela. Gdyby nawet podobne załatwienie nie zaraz nastąpiło, co zresztą bardzo jest prawdopodobne, zawsze znikło już prawdopobieństwo powołania do gabinetu ludzi należących do stronnictwa przeciwnego zjednoczeniu Włoch. Dosyć jest znaczącem, że z nadzieją, jakkolwiek słabą rychłego roztrzygnięcia kwestji rzymskiej w duchu zgodnym z życzeniami pp. Thouvenela i Persigniego, łączy się niesłychane podniesienie się kursu papierów na giełdzie. Ten optymizm w spekulacji, takie przybrał rozmiary, że izba syndyków ajentów giełdowych, roztrząsała wniosek, czy nienależałoby, aby ajenci giełdowi zatrzymali u siebie tegomiesięczne zyski swych klientów pochodzące z gry na podniesienie się kursu, dla pokrycia strat z tego samego względu przewidywanych w przyszłym miesiącu. Rozumie się, że wniosek ten pozostał bez dalszego skutku, ważny jest wszakże jako pewien symptom.

Odpowiedź p. de Lavalette na depeszę p. Thouvenela, stanowiąca trzeci z ogłoszonych dokument, ułożona była przez ks. Belluno, który był obecny przy rozmowie dyplomatycznej z kardynałem Antonellim. Ambasador francuzki spodziewał się tak ważnych rzeczy przy tych naradach, że uznał za stosowne mieć świadka, którego pomoc pamięci pozwoliłaby najdrobniejsze szczegóły rozmowy, w najściślejszym odpisie przesłać panu Thouvenelowi; w tym celu zawezwał do towarzyszenia sobie do Watykanu p. Belluno, który bezzwłocznie po powrocie ułożył depeszę, odesłaną tegoż samego dnia do Paryża, po przejrzeniu przez ambasadora.

Rozkaz ogłoszenia tych dokumentów, nadesłany został z gabinetu Cesarskiego w Biarritz w nocy, i ukazanie się następnego dnia w *Monitorze* narobiło dużo hałasu, ponieważ niebyło nawet przewidywane przez ministrów.

Wprost sprzecznie z wczoraj krążącemi przerażającemi pogłoskami o projektach Austrji zapewniają dziś, że mocarstwo to rozbraja się w części w Wenacji i że załoga w Mantui ma być zmniejszona, co zresztą dosyć jest prawdopodobne.

W świecie politycznym wiele mówią o przyszłem małżeństwie księcia Humberta sabaudzkiego, i pomiędzy innemi wyliczają jako przyszłą jego małżonkę księżniczkę Marję Karolinę Hohenzollern Sigmaringen, siostrzenicę margrabiny Pepoli; księżniczka ta w listopadzie kończy 17 lat.

Kiedy już przestano mówić o kongresie dla sprawy włoskiej, zaczynają krążyć pogłoski o zwołaniu kongresu dla załatwienia sporu pomiędzy Danją a Prusami i Związkiem niemieckim.

P. Bismarck spodziewany jest w Paryżu koło 20-go b. m. i jakkolwiek następnie będzie mianowany rzeczywistym prezesem gabinetu berlińskiego i ministrem spraw zagranicznych, nie będzie podobno naznaczony jego następca w Paryżu, ponieważ mogą zajść w Berlinie wypadki, któreby go skłoniły do powrotu na swą posadę do Paryża.

Dziś zapewniano, że Książę Napoleon uda się z Ajaccio do Lizbony i że porzucił zamiar podróży do Egiptu. Księżna Klotylda, jak zapewniają, będzie towarzyszyć swemu małżonkowi we wszystkich jego wycieczkach.

Coraz mniej powątpiewają o odłożeniu wyborów do ciała prawodawczego na rok przyszły. Urzędników biura prezydjalnego izby ostrzeżono, aby się nie oddalali, z powodu, że niedługo mogą być potrzebni, co pozwala wnioskować, że posiedzenia izby w obecnym jej składzie zostaną otwarte w grudniu. Wszakże niektórzy utrzymują, że rząd naumyślnie rozpuszcza podobne wieści i podaje takie uludne wskazówki, ażeby uspić baczność stronnictw mu nieprzychylnych, i ażeby tylko sam przysposobiony wszedł w szranki wyborcze. Lecz nie wszyscy dają wiarę takim głębokim wyrachowaniom.

Potwierdza się wiadomość o utworzeniu 6-go okręgu wojskowego ze stolicą w Marsylji, który składałby się z części okręgu Ljońskiego i części okręgu Tuluzkiego.

Dziennik *La France* otrzymał drugie ostrzeżenie za to, iż rozbierał ważność pierwszego ostrzeżenia. Zdaje się, że dziennik ten będzie unikał wystawienia się na trzecie, za którem idzie zamknięcie pisma.

Wiadomości z Meksyku są pomyślne. Cała czynność wojsk francuzkich ogranicza się na wysyłaniu oddziałów przeciwko przebiegającym kraj bandom gerylasów.

Włochy.

Turyn, 2 Października. Amnestja ukaże się dopiero w niedzielę. Król do soboty nie będzie się znajdował w Turynie. Wiadomo, że gabinet chcąc nadać temu aktowi znaczenie wyłącznie polityczne, naumyślnie opóźnił jego ogłoszenie. Powiadano, że chciał czekać z niem, na odpowiedź jaką uzyska Książę Napoleon od Cesarza, do którego podjął się misji w tym względzie; lecz wiadomość ta jest zupełnie bezzasadna. Naprzód Książę Napoleon udał się wprost do wyspy Korsyki; potem, wiadomo, że rząd francuzki oświadczył przychylne zdanie za amnestją i to jeszcze przed przybyciem Księcia Napoleona do Turynu. Gabinet w opóźnianiu, miał tylko na celu okazanie, iż nie ustępuje pod naciskiem ludności, i że mógłby wytoczyć proces gdyby tego chciał. P. Ratazzi obejmuje tymczasowo ministerstwo sprawiedliwości, aby mógł sam podpisać dekret w tym przedmiocie i poprzedzający go raport do króla; raport ten został już ułożony i przyjęty na radzie ministrów.

Rozpuszczono pogłoskę o dymisji p. Pepolego, z powodu, iż zniechęcił go opór stawiany objęciu przez niego wydziału spraw wewnętrznych. Pogłoska ta wymyślona jest przez jego nieprzyjaciół, jeździł bowiem do Bononji tylko w interesie prywatnym, a wyżej wspomniony wyprowadzony z tej wycieczki wniosek, nie ma żadnej podstawy. Gabinet pozostaje w dawnym składzie. Prezes rady ministrów, nie starający się unikać oddzialności, po amnestji podpisze dymisję urzędnikom sądowym w Sycylji, uznane za konieczne, z powodów politycznych. Kiedy ta praca równie konieczna, jak i smutna zostanie dopełnioną, łatwo będzie znaleść ministra sprawiedliwości.

Wszystko zdaje się wskazywać, że teraz nastąpi okres spokojności, chociaż nie zbyt długi. Kiedy układy w kwestji rzymskiej dojdą do jakiej konkluzji, czego można się spodziewać przed końcem b. m., natenczas polityka będzie musiała wyraziściej się odrysować i stronnictwa względem niej zajmą właściwe sobie stanowiska; tak przynajmniej powszechnie spodziewają się.

Tymczasem, pod wpływem tej spokojności, kredyt publiczny utrwala się. Wiadomo, że obligacje skarbowe bardzo są poszukiwane, a pożyczka nie tak prędko będzie zaciągnięta. Sprzedaż dobr narodowych już się rozpoczęła i znaczne sumy wpływają do skarbu. Jeden z domów bankierskich w Turynie kupił już takich dóbr za 1,800,000 fr. Można być pewnym, że sprzedaż ta będzie dobrze poprowadzona przez dyrektora wydziału dóbr rządowych p. Sacchi, który odznacza się energją. Według teraźniejszych obliczeń wpływy z tej sprzedaży będą daleko wyższe, aniżeli przewidywano.

Nie dosyć zwracano uwagę na wielkie znaczenie tej sprzedaży, która będzie źródłem kredytu i bogactwa dla Włoch.

Wczoraj z wielką uroczystością instalowano nową izbę obrachunkową. Mowę, jaką przy sposobności tej miał minister skarbu p. Sella, spotkały częste oklaski. Prosta, zastosowana doskonale do obecnych okoliczności, a dotycząca i pragnień Włoch na przyszłość, mowa ta wskazała, jak minister ten usiłuje rozwinąć na odległą skalę prawdziwe interesa kraju.

Listy z Rzymu rozwodzą się nad przykrem wrażeniem, jakie sprawiło na tamtejszym dworze ogłoszenie dokumentów dyplomatycznych w *Monitorze*, wszelako dwór ten nie okazuje najmniejszego usposobienia do uczynienia jakiegokolwiek bądź kroku na drodze pojednawczej. Tymczasem policja rzymska opiera się oddaniu na użytek publiczny linji kolei żelaznej idącej z Ceprano do Neapolu. P. Salamanca nie traci jeszcze nadziei przezwyciężenia tego, niczem, według niego, nieusprawiedliwionego oporu. Wdanie się ambasady francuzkiej bezwątpienia przyczyniłoby się do pomyślnego załatwienia tego interesu, użyteczność którego nie podlega sporom.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Monachjum, 7 Października. Królowa neapolitańska, obrała sobie klasztor Urszulinek w Augsburgu za tymczasową rezydencję i wczoraj tam pojechała. Królowa ma być cierpiąca.

Koburg, 7 Października. Ogólne zgromadzenie *Nationalvereinu* wczoraj jednogłośnie oświadczyło się za wprowadzeniem w wykonanie ustawy związku z 1849 r. jako prawa należnego ludowi. Następnie zatwierdziło wniosek komisji, aby składki na flotę w dalszym ciągu zbierać, zaś oddanie ich gabinetowi pruskiemu wstrzymać.

Turyn, 6 Października. Garibaldi źle przepędził noc.

Madryt, 6 Października. Według wiadomości z Meksyku z 28-go Sierpnia, z hiszpańskiego konsulatu zerwano tam herb.

Medjolan, 6 Października. Według dzisiejszej *Perseveranzy*, ministrowie Depretis i Sella, w skutku udzielenia amnestji Garibaldemu cofnęli swe podania o uwolnienie od służby; Pepoli jednakże swego podania nie cofnął. Izby mają być otwarte 15-go Października.

Paryż, 6 Października. Ajencja Kontynentalna podaje wiadomość z Trjestu z 4-go b. m., że w Atenach udzielono amnestję z pozwoleniem powrotu do kraju około 200 wojskowym, którzy po poddaniu się Nauplji zbiegli i schronili się do Włoch. Dekret w tym przedmiocie wydany został w rocznicę zamachu Dosiosa, od którego Królowa przez Opatrzność została ocaloną. Koronaios i Bulgaris, naczelnicy powstania, jedynie wyłączeni są z amnestji. Towarzystwa tajne rozszerzają swe działania w Grecji. Tak zwane towarzystwo braterstwa, jest przedmiotem poszukiwań ze strony rządu.

Peszt, 7 Października. Celem zapobieżenia licznym zażaleniom co do wymiaru sprawiedliwości i administracji, kancelarja nadworna wydała rozporządzenie, aby sędziowie mieli wyznaczone regularne dnie urzędowe do zasiadania, tak, iżby strony zawsze zastały urzędników, skoro będą ich pomocy potrzebowały.

Berlin, 7 Października Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, minister v. Bismarck-Schönhausen, miał przemowę następującej treści: „Panowie, oświadczenia, które teraz przedłożę, podaję nie w mojem imieniu, lecz w imieniu całego ministerstwa, — dla tego niech mi będzie dozwolonem odczytać odezwę ułożoną i zatwierdzoną przez cały gabinet. Panowie, wniosek waszej komisji ma na celu odpowiedzieć na cofnięcie budżetu na rok 1863, które w dniu 29 z. m. ze strony rządu nastąpiło. Tak jak wczoraj oświadczył deputowany ze Stargardtu, rząd odraczając rozprawy nad budżetem na rok 1863, sądził, że będzie mógł na przyszłość nieporozumienia w zgodny sposób załatwić. Wasza uchwała odtrąca podaną rękę, odpowiada na propozycję zawieszenia broni, wyzwaniem do dalszej walki. Rząd zapisuje ten fakt w pamięci, nie dając się przez to sprowadzić z obranej przez się drogi, w celu załatwienia sporu w sposób zgodny z przepisami konstytucji. Rząd powstrzyma zapowiedziane przez siebie w dniu 29 z. m. zezwolenie; między jego zdaniem a opinją izby nie zachodzi względem regularnego przedłożenia budżetu, co do zasad żadna znaczna różnica. Rząd królewski zaniechawszy zwyczaju, który się przez 12 lat utrzymywał, przedłożył wcześniej budżet na rok 1863 i toż samo zamierzał co do budżetu na rok 1864.

Panowie, kwestja sporna, która nas tu zajmuje, składa się z dwóch niezbyt ściśle ze sobą połączonych spraw, to jest, organizacji wojska i kwestji konstytucyjnej co do kompetencji różnych władz państwa w ustanowieniu budżetu. Ta ostatnia kwestja była przed 12 laty przedmiotem rozpraw w obu izbach, lecz nie została wyczerpaną. Izba druga przeszła wówczas przy wniosku deputowanego z Królewca, podobnym do dzisiejszej rezolucji do porządku dziennego. Korona zaspokoiła się co do zasad, jakie dołączyła do ustępu 7 ówczesnej odezwy królewskiej z dnia 27 stycznia 1850 r. Osnowa tego ustępu jest następująca: Bliższe oznaczenie władzy tej izby i rękojmij, jakich kraj potrzebuje, celem zapewnienia regularnego postępu rządu, wtenczas będzie dopiero mogło za wszechstronnem porozumieniem nastąpić, gdy opracowanie obecnie przedłożonych kwestij budżetowych będzie mogło służyć za podstawę. Pod tym względem więc dalszy rozwój konstytucji zostaje przyszłości przekazanym, i trzeba przypuścić, że z jednej strony izba druga, przez zastrzeżenie jej ustępem 98 (teraz 99) ważne, a obecnie w skutku proponowanej zmiany jeszcze spotęgowane prawo będzie zadowolnioną, z drugiej strony rząd będzie przez patrjotyzm tejże izby od szkodliwych krajowi wzburzeń zabezpieczonym.

Sądzę, że rozwiązanie kwestji, które wtenczas nie przyszło do skutku, nie może być osiągnięte, ani przez spory djalektyczne, ani przez osobiste wyrzuty, ani przez zestawienie przeciwnych teorij, lecz tylko przez praktykę. Deputowany ze Stargardtu wspominał wczoraj o wewnętrznym związku mojego oświadczenia w komisji z poprzedzającym go wnioskiem do rezolucji, nazywając wniosek ten, z poglądem na moje oświadczenie, środkiem politycznym. Mógłby go raczej nazwać środkiem wyzywającym. Po nadmienieniu w komisji, jak rząd państwa dalej postępować zamierza, jeżeli nie zdoła osiągnąć porozumienia się praktycznego, nie spodziewa się tenże rząd pomyślnego skutku, gdyby z tą samą stanowczością polityczną stawiał naprzeciw wczoraj wykładanym teorjom, swoje własne teorje. Dość będzie czasu na to, gdy zupełnie znikną nadzieje zgodnego załatwienia kwestji.

Poprawka deputowanego Vinckego i jego towarzyszów jest nam od wczoraj dopiero znana, a żeśmy się spodziewali, że będzie można do niej załączyć projekt pośredni, gabinet więc życzył odroczenia rozpraw, aby w tej mierze powziąć decyzję. W następstwie tego śmiem oświadczyć, że rząd królewski widzi w przyjęciu poprawki deputowanego Vinckego i towarzyszów zakład przychylnego uznania jego usiłowań co do porozumienia się, a jeżeli przyjęcie to nastąpi, zrobi propozycje zgodne z wnioskiem, nie opierając-się wszakże na jego motywach. (Żywe przeczenie. Wielka niespokojność. Prezes dzwoni).

Środki na rok 1862, o których poprawka wspomina, rząd przedsięweźmie w ten czas, gdy będzie widocznem, że budżet nie będzie w właściwym czasie ustanowionym." Następnie rozprawy toczyły się dalej. P. Fubel przemawiał za projektem komisji, p. Virchow przeciw temuż. W tymże duchu będą jeszcze przemawiać pp. Schultze-Delitzsch i Lette; poczem zapewne rozprawy ukończone zostaną.

Berlin, 7 Października. Izba deputowanych odrzuciła znaczną większością głosów wszystkie poprawki, przyjąwszy po imiennem głosowaniu wniosek Forkenbecka 251 przeciw 36 głosom.

Belgrad, 7 Października. Książę w proklamacji swojej oświadcza, iż przyjął postanowienia konferencji, ponieważ choć w części życzeniom narodu odpowiadają i obecnemu stanowi rzeczy koniec kładą.

WIADOMOSCI ROZMAITE.

— Wczoraj do g. 8-ej rano niebo było napół pogodne, od g. 8½ w. zupełnie pogodne. Przed południem panował wiatr słaby południowo-zachodni, po południu zachodni. Powietrze dość wilgotne i ciepłe, średnia temperatura dnia jest 9 stop. R. największe ciepło po południu $13^{9}/_{10}$, najmniejsze w nocy $2^{1}/_{2}$ stop. R. Barometr wznosi się, średnia jego wysokość jest 755,35 milimetrów. Elektryczność 20 stopni.

— Józef Kubarski, lat 23 liczący, parobek ze wsi i gminy Ruda, powiatu Wieluńskiego, w dniu 20 Sierpnia r. b., wyciągając wodę ze studni, wpadł w takową i utonął, a lubo na krzyk znajdujących się w pobliżu ludzi, zaraz wydobyty został i wszelkie przedsiębrano środki ratunku, te jednak żadnego nie odniosły skutku.

— W tymże dniu, na drodze żelaznej Petersburgsko-Warszawskiej, na gruntach folwarku Jodzemie, w gminie Poniemoń Frentzela, powiecie Marjampolskim, przechodzący nocną porą pociąg, zabił znajdującą się na drodze żonę Abrajtysa robotnika przy tejże drodze żelaznej.

— Nakładem księgarni J. K. Żupańskiego w Poznaniu wyszedł drugi tom prac p. Kazimierza Jarachowskiego, pod tytułem *Opowiadania, studja historyczne.* Tom ten tak jak pierwszy, który wydany został przed dwoma laty, zawiera kilka luźnych, poprzednio umieszczanych w pismach perjodycznych, a szczególniej w Gazecie Warszawskiej rozpraw historycznych, jako to: O handlu gdańskim za czasów zakonu; Porwanie Jakóba i Konstantego Sobieskich; Sprawa Toruńska z r. 1724; Gazeta berlińska (Vossa) jako materjał do dziejów polskich z 18 wieku; Wycieczka Grudzińskiego do Polski z roku 1712; O Sobieskich. Rozprawy te odznaczające się sumiennemi badaniami, znane już, równie jak i pierwszy tom *Opowiadań*, zostały przez wykształconą czytającą publiczność dostatecznie ocenione, i zbytecznem, zdaje się, byłoby rozszerzanie się w tej mierze, — zawsze zawdzięczać należy autorowi wydanie tak ich, jak i poprzednich w pierwszym mieszczących się tomie, w oddzielnych książkach, z powodu, raz, że zostały w wielu miejscach uzupełnione, a powtóre, że dla badaczy ułatwiają poszukiwania; rozrzucone bowiem po różnych pismach rozprawy trudne są nieraz do zebrania.

— *Wychowanie w Baszkirji.* Z artykułu ogłoszonego w „*Gazeciegubernjalnej Orenburgskiej*" podajemy tu niektóre wiadomości, dotyczące stanu wychowania w Baszkirji. W 1858 roku 90-u chłopców baszkirskich, najpierw oddano do najbliższych szkół miejskich i parafjalnych. Baszkirowie z chęcią oddawali swe dzieci do nauki, a oprócz tych 90-u chłopców, których przyjęto na rachunek sum baszkirskich, zjawiło się jeszcze 20 ochotników, którzy weszli do szkół na koszt własny. W roku 1859 przybyło znowu 100 chłopców utrzymywanych podobnież na rachunek sum baszkirskich, a w roku 1860 jeszcze sześćdziesięciu. W tymże roku, za staraniem zwierzchności baszkirskiej, otwarto w Belebeju szkołę parafjalną, w której pomieszczono także na rachunek sum baszkirskich 20 chłopców tesztiarskich—to jest 20 pogan a 10 chrześcjan. Oprócz tego do szkół parafjalnych i powiatowych postąpiło jeszcze 50 chłopców na koszt własny. W liczbie wszystkich wyżej wymienionych uczniów, jest 10 chrześcjan, 122 pogan, a reszta mahometanie. Poganom wykładane są w szkołach prawidła religji chrześcjańskiej. Nauczycielom szkół parafjalnych, gdzie się uczą dzieci baszkirskie, baszkirowie, oprócz pobieranej przez nich pensij, dają dodatki z swych sum; podobna płaca dodatkowa udzielaną bywa i niektórym nauczycielom szkół powiatowych.

Od r. 1860 zaczęły powstawać we wsiach baszkirskich szkoły wiejskie ruskie, a teraz jest ich już 22, uczy się zaś w nich do 400 chłopców. Godnem jest uwagi, że do jednej ze szkół baszkirskich pragną uczęszczać dzieci włościan z sąsiednich wsi rosyjskich, czego im nie odmawiają. Szkół żeńskich w Baszkirji jeszcze mało, w ogóle 4, gdzie uczy się 30 dziewcząt. Oprócz tych jeszcze 43 dziewcząt baszkirskich mieści się w Birskiej szkole żeńskiej.

W ogóle, w obecnym czasie, w rozmaitych zakładach naukowych znajduje się następna liczba uczniów i uczennic z Baszkirji: w gimnazjum Kazańskiem i uniwersytecie 20; w korpusie kadeckim Orenburgskim i szkole wojennej 30; w szkole felczerskiej 40; w szkołach parafjalnych miejskich i powiatowych—chłopców 330, dziewcząt 43; w szkołach wiejskich—chłopców 400, dziewcząt 30; w zakładzie akuszeryjnym kobiet 3; przy zarządzie centralnym, w szkołach, mierniczej, budowniczej i konduktorskiej 55; czyli w ogóle uczących się płci męzkiej 885, żeńskiej 76.

Około 700 baszkirom, osadzonym w więzieniach, podano także środki do nauczenia się czytać i pisać po rosyjsku.

— Piszą ze Lwowa: W d. 1 Października nastąpiło uroczyste rozpoczęcie nowego roku szkolnego na uniwersytecie tutejszym. Po mszy do Ducha Św., profesor ekonomji politycznej Dr. Hoppel, w promocyjnej sali uniwersytetu, w obecności komisarza rządowego p. Wukasowicza, profesorów uniwersytetu i dosyć licznie zgromadzonej młodzieży, miał mowę inauguracyjną. Jako reprezentant swego zawodu, mówił o ekonomji politycznej, jako nauce, która nietylko prawnikom jest potrzebna, ale rzeczywiście zasługuje na rozpowszechnienie we wszystkich warstwach ludności.

— Otrzymaliśmy kilka naraz zeszytów wychodzącego w Pradze czasopisma pedagogicznego, wraz z dodatkiem dla młodzieży czesko-słowiańskiej. Całkowity tytuł tego wielce praktycznego pisma, redagowanego pod kierunkiem p. Fran. Józ. Rzezacza, jest następujący: *Szkola a život. Czasopis zvlasztie pro učitele, piestouny i rodicze a vubec pro vzdielavatele lidu. S prilohu: Sztiepnice pro mlodež czesko-slovanskou.* Zeszyty te obejmują z większych artykułów następujące: W jakiej mierze wprowadzane było dotąd w życie równouprawnianie w gimnazjach i szkołach realnych Czech i Morawy. — Uwagi nad gimnastyką ze stanowiska pedagogicznego, przez F. P.—O miernictwie i rysunkach w szkołach gminnych i realnych, przez J. Pk. — Zdanie sprawy ze stanu założonej w 1848 r. w Pradze, czeskiej preparandy czyli szkoły mającej na celu kształcenie nauczycieli. Jest to krótki rys historyczno-statystyczny ważniejszych czynności tej szkoły do r. 1860.—W jaki sposób nauczyciel szkoły elementarnej zdoła zaszczepić w swych uczniach uczucia religijne? —Uwagi nad wykładem historji.—O szkołach żeńskich w Pradze. — Odpowiedź na artykuł w zeszycie pierwszym tego czasopisma zamieszczony, pod tytułem: „Jakie są niedostatki obecnego wykładu nauki religji po szkołach i jakby takowym pod względem bądź treści, bądź formy zaradzić było można", przez ks. J. Sz.—O niezbędnych przymiotach nauczyciela szkoły elementarnej. — Uwagi nad urządzeniem szkół niedzielnych i t. d.—Z samego wyszczególnienia ważniejszych artykułów, w czasopiśmie *Szkola a život* zamieszczanych, okazuje się, jak wielkie podobny organ, otwierający pole do starcia się różnorodnych poglądów, przynieść może pod względem pedagogicznym korzyści, zwłaszcza, że wszystkie roztrząsane tu kwestje są pióra ludzi specjalnie pod względem teoretycznym i praktycznym wykształconych. — Co się zaś tyczy dodatku do tego czasopisma, ten, jako przeznaczony dla użytku dzieci i uczącej się młodzieży, obejmuje opowiadania z dziedziny historji, jeografji i t. p., przystępnie dla wieku, który z nich korzystać ma, napisane, tudzież powiastki, pieśni nabożne (te ostatnie wraz z nutami), modlitwy, poezje, zagadki, przypowieści.—Czasopisma tego wychodzi co 6 tygodni spory zeszyt.

— „Biblioteka klasyków", mająca obejmować przekłady na język czeski dzieł greckich i łacińskich, zacznie wychodzić w bieżącym miesiącu w Pradze, w drukarni Dra J. Gregra i F. Szimaczka.

— Do Paryża w tych czasach przywieziono egzemplarz kalendarza, wydawanego przez powstańców chińskich, a otaczanego szczególną opieką samego Tai-Pinga. Wstęp zajmuje się przedmiotami politycznemi i zachęca do wytrwałości i wierności stronników nowego porządku rzeczy. Zapewnia on, że Tai-Ping zesłany został na ziemię przez samego Pana Boga. Po naczelniku powstańców, wylicza ten rocznik ze wszystkiemi imionami i tytułami pięciu wielkich książąt czyli królów, którzy jak się zdaje, mają nawet udział w układaniu kalendarza. Jeden z nich Yang-Sin-Tsing podany jest z mistycznym przydomkiem „księcia który błaga niebiosa za nieszczęśliwemi." Według tego kalendarza, rok składa się z 12-u miesięcy, mających na przemian po 30 i 31 dni, tak że rok obejmuje 366 dni. Dotąd rok chiński rozpoczynał się 4-go lutego; w kalendarzu tym nowy rok oznaczony jest o trzy dni później, to jest 7-go lutego, i nazywa się *Leich-Ts'an*, to jest początek wiosny. Pod względem astronomicznym kalendarz ten przedstawia mało ulepszeń, lecz różni się od innych kalendarzy chińskich, a mianowicie od rocznika dynastji chińsko-mandżurskiej, opuszczeniem całego gmachu astrologicznego, który nazywa dziełem djabła. Rocznik cesarski napełniony jest wykazami świąt wyższych i niższych geniuszów, postów w rocznice zgonu Cesarzów chińskich i ich małżonek i zaleceniami wskazującemi chińczykom, kiedy są właściwe dni do kąpieli, do golenia się, do siejby, orania, wyprawiania wesela i t. d. W kalendarzu powstańców nie ma nic podobnego. Dnie świąteczne są tylko oznaczone raz na tydzień w Sabat zwany *Lipaï*, który to wyraz wprowadzony został do Chin, przez misionarzy protestanckich. Dzień świąteczny oznaczony jest nie w Niedzielę, lecz w Sobotę.

O ruchu pocztowym na Pocztamcie Warszawskim, w miesiącu Czerwcu b. r.

Przy ciągle powiększających się i ułatwianych komunikacjach w kraju, nieobojętną będzie dla publiczności rzeczą mieć wiadomości o ruchu pocztowym. Dla tego nateraz podajemy treściwy wyciąg z czynności pocztowych w samym Pocztamcie Warszawskim, za jeden miesiąc Czerwiec r. b., a stopniowo będziemy udzielać obszerniejsze i ogólniejsze pod tym względem wiadomości.

I. Korespondencja.

W miesiącu Czerwcu, to jest w ciągu 30 dni wszelkiego rodzaju korespondencji prostej, rekomendowanej, pieniężnej, z posyłkami etc. tak prywatnej jak i rządowej, tudzież korespondencji przez Warszawę w post-pakietach przechodzącej i gazet oraz pism perjodycznych krajowych i zagranicznych — wewnątrz kraju i zagranicę onego pocztami zwyczajnemi i kolejami żelaznemi:

Wyprawiono z Warszawy sztuk		375,792
Nadeszło do Warszawy	. . .	143,409
Razem wyprawiono i nadeszło	„	519,201

Co czyni, że w Czerwcu przez Pocztamt Warszawski przechodziło w przecięciu dziennie po 17,367 sztuk listów, ekspedycij, lub postpakietów.

Wyżej wspomniona korespondencja, to jest wyprawiona, nadeszła, przechodząca, oraz gazety i pisma perjodyczne, dzielą się w następującym porządku:

Wyprawiono z Warszawy prywatnej korespondencji sztuk 61,141; nadeszło do Warszawy sztuk 68,866; wyprawiono z Warszawy rządowej korespon. sztuk 41,202; nadeszło do Warszawy sztuk 30,924; wyprawiono z Warszawy przechodzącej w post-pakietach sztuk 37,375; wyprawiono z Warszawy gazet i pism perjodycznych sztuk 236,074; nadeszło do Warszawy sztuk 43,619; razem wyprawiono z Warszawy sztuk 375,792; nadeszło do Warszawy razem sztuk 143,409.

Post-pakiet jeden zawiera od 1 do kilkuset, a zdarza się i do 1,000 sztuk listów, i w takim razie post-pakiety wyprawiane bywają w osobnych jukach lub torbach skórzanych. Odbiór każdego post-pakietu, lub każdego numeru gazety i pisma perjodycznego i następnie wyprawienie takowego, potrzebuje

tyle zachodu i pracy, co odbiór i wyekspedjowanie każdej korespondencji oddzielnie na pocztę oddanej.

Z powyższej liczby wyprawionej i nadeszłej korespondencji, nie rachując przechodzących post-pakietów, tudzież gazet i pism perjodycznych, stosunek prywatnej korespondencji do rządowej jest następujący:

	Wyprawiono z Warszawy
Prywatna korespondencja czyni	59,7
Rządowa	40,3
	Nadeszło do Warszawy
Prywatna korespondencja czyni	68,8
Rządowa	31,2

Stosunek tejże samej korespondencji co do miejscowości:

	Z liczby 102,343 sztuk z Warsz. wyprawion. Prywat.	Rządow.
Krajowa korespondencja wynosiła	32,6	26,2
Rosyjska	10,0	13,0
Pruska i przez Prusy przechodząca	13,9	0,6
Austrjacka i przez Austrją	3,3	0,4
	Z liczby 99,790 sztuk z Warsz. nadesłanych Prywat.	Rządow.
Krajowa korespondencja wynosiła	38,0	20,6
Rosyjska	9,4	10,36
Pruska i przez Prusy przechodząca	17,6	0,04
Austrjacka i przez Austrją	4,0	„

II. Pieniądze.

W Czerwcu tak prywatnych jak rządowych pieniędzy wyprawiono

z Warszawy	Rs.	1,154,879
nadesłano do Warsz.	„	2,031,371
przechodziło przez Warszawę	„	293,730 kop. 46½
Razem	Rs.	3,479,980 kop. 46½

Z tej liczby nie rachując sum przechodzących, było:

		Wyprawiono	nadesłano
Prywatnych	Rs.	994,471	581,722
Rządowych	„	160,408	1,449,649
Razem	Rs.	1,154,879	2,031,371

W sumie rs. 3,186,250 przez Pocztamt Warszawski wyprawionych i odebranych w miesiącu Czerwcu, nie rachując przechodzących pieniędzy, znajdowało się:

Do kraju posłanych lub z kraju nadesłanych	94,24
„ Cesarstwa „ „	4,49
„ Prus „ „	1,02
„ Austrji „ „	0,25

III. Posyłki.

W ciągu Czerwca z Warszawy wyprawiono posyłek:

	Ilość sztuk	Waga Funtów	Wartość Rsr.
Prywatnych	1,681	13,734	34,255
Rządowych	181	6,479	31,785
Przechodzących	1,019	12,400	10,576
Razem	2,881	32,613	76,616

Oprócz tego wyprawiono dowodów:
do Prus sztuk 14 na rs. 76
do Austrji „ 11 „ 73.

Nadeszło zaś posyłek:

	Ilość sztuk	Waga Funtów	Wartość Rsr.
Prywatnych krajowych i z Cesarstwa	764	5,333	12,021
z Prus	182	1,596	8,232
Razem prywatnych	946	6,929	20,253
Nadto rządowych	727	15,899	„
Razem nadeszło	1,673	22,828	„

IV. Gazety i pisma perjodyczne.

W Ekspedycji Gazet w Czerwcu prenumerowano gazet i pism perjodycznych, w rozmaitych językach 301 gatunków, z których:

Francuzkich 105 gatunków
Niemieckich 93 „
Polskich 39 „
Rosyjskich 25 „
Angielskich 25 „
Słowiańskich jako to: Czeskich, Serbskich i t. p. 10
Finlandzkich w Szwedzkim języku 2
Hebrajskich 2

Oprócz tego zaprenumerowano jednorazowo lub poszytami wychodzących dzieł:
w Polskim języku krajowych 19
i w Hebrajskim . . . . 1.

W ciągu 30 dni Czerwca gazet i pism perjodycznych oraz poszytowych w ogóle:

Wyprawiono z Warszawy numerów	236,074
Nadeszło do Warszawy	43,619
Razem wyprawiono i nadeszło num.	279,693

Ta liczba 279,693 wyraża tylko ilość pracy potrzebnej dla odebrania i dalszego wyekspedjowania 301 gatunków gazet i pism perjodycznych, które składały:

a) Gazety krajowe, numerów	182,932
b) Pisma perjodyczne krajowe	29,492
c) Pisma jednorazowe i w zeszytach	365
d) Wszystkie inne zagraniczne pisma	43,619
Razem numerów czyli sztuk	256,408

Z pomiędzy nadeszłych numerów część figuruje w liczbie odebranych w Warszawie, a druga między wyprawionemi z Warszawy, a mianowicie:

Rosyjskich pism	353
Zagranicznych	22,932
	23,285
W ogóle	279,693

Dziennik Gubernjalny i Dziennik praw wyprawiane przez Władze, oddzielnie, do powyższego obrachunku nie wchodzą.

Z 8-iu niżej wymienionych, krajowych gazet, z Warszawy w liczbie 182,932 w Czerwcu wyprawionych, przypada:

1. Na gazetę Polską . . . 42,04
2. „ „ Warszawską . 30,94
3. „ Kurjer Warszawski . 16,71
4. „ Dziennik Powszechny 8,06
5. „ Warschauer Zeitung . 1,64
6. „ Kurjer Niedzielny . . 0,38
7. „ Telegraf Brukowy . . 0,14
8. „ Gazetę Policyjną . . 0,09.

Z innych perjodycznych 18-u pism, w liczbie 29,492 sztuk wyprawionych, wypada:

1. Czytelnia Niedzielna . . 20,98
2. Kmiotek 19,55
3. Tygodnik Illustrowany. . 19,27
4. Gazeta Rolnicza 10,15
5. Magazyn Mód 7,69
6. Przyjaciel Dzieci 7,44
7. Jutrzenka dla Izraelitów . 3,62
8. Tygodnik Lekarski . . . 3,37
9. Kółko domowe 2,17
10. Roczniki gospodarstwa. . 1,82
11. Przyjaciel zdrowia . . . 1,18
12. Biblioteka Warszawska . 0,96
13. Księga Świata 0,62
14. Pamiętnik Religijno-Moralny 0,50
15. Przegląd Europejski . . . 0,40
16. „ Towarzystwa Lekarskiego 0,26
17. Ruch muzyczny 0,13
18. Dziennik Politechniczny. . 0,07

Zaś z 20-u jednorazowych lub poszytowych pism w liczbie 365 numerów:
Encyklopedja Powszechna . 83,00
Obrazki z życia Świętobliwych i Bogobojnych Polaków . . 3,83
Resztujących pism razem . . 13,17

Gazety i pisma krajowe w Warszawie wychodzące i tu w mieście prenumerowane, wydawane są wprost z Redakcji i do niniejszego obrachunku nie wchodzą.

Z resztujących 255 gatunków gazet i pism perjodycznych, w liczbie 43,619 sztuk czyli numerów reprezentowanych, był następujący stosunek:

1. Schlesische Zeitung (2 razy dziennie) 22,67
2. Indépendance Belge 9,81
3. Nord 8,32
4. Journal des Débats 7,01
5. Illustration. Journal Universel 5,16
6. National Zeitung 3,30
7. Kladderadatsch. 1,76
8. Neue Preussische Zeitung . . 1,65
9. Wiener Zeitung (2 razy dziennie) 1,65
10. Patrie 1,30
11. Illustrirte Dorfbarbier . . 1,11
12. Ruski Inwalid 1,10
13. Gwiazdka Cieszyńska . . . 0,62
14. Pszczoła Północna 0,55
15. Times 0,51
16. Journal de Pétersbourg. . . 0,48
17. Resztujące zagraniczne pisma razem 33,00

V. Doręczenie korespondencji.

Do Pocztamtu Warszawskiego nadeszło prywatnej i rządowej korespondencji w miesiącu Czerwcu, nie rachując gazet i pism perjodycznych, sztuk 99,790

Oprócz tego wydano z Pocztamtu awizacji na pieniądze, posyłki, listy rekomendowane etc. sztuk . . . 3,988

Razem sztuk 103,778.

Z tej liczby doręczono adresantom przez brieftregerów:

Listów prywatnych sztuk	46,892
Awizacij	3,988
Ekspedycij rządowych	769
Razem sztuk	51,649

Wydano kupcom przysyłającym po korespondencję swoich posłańców	12,784
Sami adresanci odebrali	1,073
Wydano w Ekspedycji „Poste Restante”	4,235
Zwrócono do Pocztamtu z powodu nieobecności interesantów	1,824
Rządowej korespondencji, po potrąceniu 769 sztuk doręczonych przez brieftregerów, same władze odebrały	30,155
Wydano brieftregerom do rozdania w dniu 1 Lipca	2,058
Razem jak wyżej sztuk	103,778

Dla doręczenia 51,649 sztuk korespondencji w mieście, na Pradze i w bliższych okolicach za rogatkami miasta, wypada *dziennie* po 1,721—2 listy. Pocztamt ma 33-ch brieftregerów, a zatem na każdego z nich przypadło *co dzień*, po 52—53 listy.

VI. Ruch pasażerów, ekstra-poczt i sztafet.

Wyprawiono z Warszawy rozmaitemi traktami w powozach pocztowych pasażerów	2,137
Przybyło zaś do Warszawy	2,204
Razem przybyło i wyjechało osób	4,341

Z tej liczby:

Wyjechało traktem lubelskim 626, przybyło 621, razem 1,247; wyjechało traktem Brzesko-litewskim 553, przybyło 526, razem 1,079; wyjechało traktem Kowieńskim 452, przybyło 461, razem 913; wyjechało traktem Radomskim 475, przybyło 429, razem 904; wyjechało traktem Błońsko-Sochaczewskim 98, przybyło 100, razem 198 [1]). Razem wyjechało 2,204, przybyło 2,137, razem 4,341.

Dziennie więc przybywało do Warszawy po 71—72 osoby, a wyjeżdżało po 73—74; razem zaś przyjeżdżających i wyjeżdżających powozami pocztowemi wypada *dziennie* po 144—145 osób.

Ekstrapoczt i sztafet wyprawiono z Warszawy w Czerwcu:

	Ekstra-poczty: Liczba Ekstra-Poczt	Ile użyto koni	Ile one przebiegły wiorst	Sztafety: Liczba Sztafet	Ile użyto koni	Ile one przebiegły wiorst
Trakt. do Miłosny	206	468	6,318	11	11	148½
„ Jabłonny	105	227	3,633	27	31	418½
„ Sękocina	59	124	2,194	10	10	185
„ Błonia	16	44	1,188	5	5	135
„ Piaseczn.	6	12	222	3	3	55½
„ Radzym.	4	8	160	2	2	40
Razem	396	883	12,715	58	62	982½

[1]) Pasażerowie i poczta wszelkiego rodzaju z Warszawy do Błonia i Radzymina i nawzajem, przewożone są nie warszawskiemi, lecz z powyższych stacij powrotnemi pocztowemi końmi.

Do wyprawienia z Warszawy 2,204 pasażerów, tudzież wszelkiej korespondencji, posyłek, gazet etc., oprócz wysłanych kolejami żelaznemi, użyto powozów resorowych . . . 305 bryczek i karjolek 26

Dla dostarczenia zaś do Warszawy 312 „ „ 17

Użyto razem powozów resorowych . 617 bryczek i karjolek 43

Poczt wszelkiego rodzaju, jako to: listowych, osobowo-listowych, wozowych etc. tudzież i kolejami żelaznemi wysyłanych, w Czerwcu wyprawiono z Warszawy 376 i tyleż przybyło do Warszawy, co czyni po 23—24 poczty dziennie.

Użyto koni na przewiezienie powyższych poczt, oprócz wyprawionych po kolei żelaznej	987
Dla ekstrapoczt i sztafet jak wyżej	945
Razem użyto koni	1,932

Razem te wszystkie konie przebiegły w jedną stronę 28,997 wiorst i z powrotem tyleż, co czyni 57,994 wiorst, czyli dziennie na każdego etatowego konia, których jest 72, przypada po 26—27 wiorst.

Poczthalterja Warszawska, oprócz tej służby, przewozi furgonami poczty od domu pocztowego do dworca kolei żelaznej i nawzajem po 5 razy dziennie, a nadto musi obsługiwać swoje własne dość obszerne gospodarstwo, przypadająca więc przestrzeń po 27 wiorst dziennie na każdego konia, przy względzie na choroby i rozmaite inne wypadki, dość często zdarzające się, byłaby zbyt uciążliwą i dla tego Poczthalterja Warszawska trzyma nad etat 40 koni.

BIBLJOGRAFJA ROSYJSKA

za miesiąc Wrzesień 1862 r.

Nauka i literatura w Rosii pri Pietrie Wielikom. Izsliedowanie P. Piekarskaho. Udostojeno ot akademii nauk połnoj demidowskoj premii. Tom 1-yj. S. Peterb.

Pierwszy tem pracy p. Piekarskiego, o którym podaliśmy już poprzednio krótką w „Dz. Pow.” wzmiankę, obejmuje „wstęp do dziejów oświaty w Rosji w XVIII wieku.” We wstępie tym, wykazane są środki przedsiębrane przez rząd w celu rozpowszechnienia oświaty. W przedmowie autor wyszczególnia źródła, z których przy pisaniu swego dzieła korzystał. Podług słów p. Piekarskiego, ze wszystkich wspomnionych przez niego książek i rękopismów, w językach tak rosyjskim jak i obcych, które cytuje, lecz o których nie powiada, gdzie się znajdują, korzystał on z biblioteki publicznej. Nagromadzone w ten sposób materjały, autor uzupełnił wiadomościami poczerpniętemi z innych bibliotek i zbiorów. W tym celu przejrzał on zbiory i ryciny tak zwanej galerji Piotra W. przy ermitażu Cesarskim, tudzież poczerpnął mnóstwo szczegółów z rękopismu archiwum głównego ministerstwa spraw zagranicznych, oraz z akt archiwum synodu rządzącego, z bibliotek (dzieł rosyjskich i obcych) akademji nauk i z archiwum państwa, znajdującego się przy ministerstwie spraw zagranicznych. Ważne także pod tym względem usługi, oddały p. Piekarskiemu niektóre osoby prywatne, znani miłośnicy rzadkich książek i posiadacze ważnych dzieł i rękopismów z czasów Piotra W. Imię p. Piekarskiego, znane już na polu dziejowej literatury rosyjskiej, było już dostateczną rękojmią, że autor potrafi skorzystać z nagromadzonych wiadomości i zaradzi brakowi dzieł traktujących dzieje oświaty w Rosji za czasów Piotra W.

Tom pierwszy dzieła p. Piekarskiego da się podzielić na dwie części: w pierwszej autor daje obraz usiłowań Piotra W. co do zaczerpnięcia z obcych krajów środków do rozszerzenia oświaty; w drugiej zaś znajdujemy dzieje rozwoju nauk, które miały już niejaką w Rosji podstawę przed wstąpieniem Piotra I. na tron, lecz za panowania jego zrobiły znaczny krok naprzód. Podział ten, ktorego w samej książce nie ma, wynika z samego traktowania faktów. Zaraz we wstępie autor powiada, że za Piotra W. na oświatę w Rosji składały się dwa czynniki: rozwój w Kijowie nauk, przyniesionych tam z Polski, i wpływ oświaty europejskiej, zapożyczonej z Holandji i Niemiec, częścią zaś także z Anglji, Francji, a nawet Włoch. Oświata, której siedliskiem był Kijów, jako posiadająca prawo dawności, miała przewagę; oświata zaś europejska, skutkiem powodów dziejowych, przyswajaną była z trudnością, do tego stopnia, iż z wyjątkiem samego Monarchy i kilku zbliżonych do niego osób, nie miała znakomitych w Rosji reprezentantów. Autor przypisuje uczonym kijowskim wielki na rozwój oświaty w Rosji w XVIII wieku wpływ, jakkolwiek ten ostatni miał inny zupełnie charakter od wpływu Piotra W. Zamiarem tego Monarchy było zaszczepić na gruncie rosyjskim zasady przeprowadzone już należycie, tak w nauce jak i w społeczności, w państwach głównie protestanckich, do czego naturalnie uczeni kijowscy, z powodu samego kierunku w jakim uprawiali nauki, nie mieli wcale pociągu. Pomimo to przy ich pomocy, nauka poszła drogą bardziej naturalną i racjonalną, aniżeli przez użycie środków, przez Piotra W. przedsięwziętych. Autor, roztrząsając bardzo szczegółowo starania Piotra W. około szerzenia w Rosji oświaty za pomocą korzystania ze wszystkiego, cokolwiek obce państwa miały użytecznego, roztrząsa jednocześnie z równąż dokładnością działalność innych osób, które dążyły do rozwoju w głębi Rosji życia społecznego, przyczem wykazuje wpływ akademji kijowskiej (duchownej), na takąż akademję w Moskwie i na całą Rosię, a to za pomocą uczniów, którzy przynosili nadany sobie kierunek i do szkół zakładanych po rozmaitych djecezjach, tudzież przytacza dane statystyczne, dotyczące ówczesnych szkół narodowych, które były prawie wyłącznie duchowne. Ciekawe są także szczegóły, jakie autor daje o szkole nawigacyjnej w Moskwie, o akademji marynarki w Petersburgu, o Glücku i jego gimnazjum w Moskwie, o pierwszym w Rosji szpitalu, o szkole dla jeńców szwedzkich w Tobolsku i t. d.

Przechodząc do pomocy naukowych i dzieł elementarnych w Rosji w XVIII w., autor zastanawia się nad stanem językoznawstwa w epoce poprzedniej, roztrząsa książki elementarne tak dawniejsze, jak i za czasów Piotra W. wydane, tudzież dykcjonarze i słowniki; mówi o przekładach z obcych języków, głównie zaś o czynnym tłomaczu Winius'e, o Dymitrze Kantemirze i o Sawie Raguzińskim, oraz wspomina o własnoręcznej Piotra W. instrukcji co do przekładu dzieł na język rosyjski.

W rozdziale dotyczącym stanu nauk matematycznych w XVII i XVIII wieku, autor przytacza mnóstwo nieznanych dotąd materjałów rękopiśmiennych i wyjątków z dzieł drukowanych, oraz wspomina o środkach używanych za Piotra W. do wykładu tej nauki. Mówi on również o kalendarzach ówczesnych i z epoki poprzedzającej.

W końcu p. Piekarski zwraca uwagę na teatr. Po poglądach na misterja średniowieczne i ich stosunek do dawnych przedstawień teatralnych w Rosji, autor przytacza zdanie spółczesnych o teatrze i aktorach za panowania Piotra W. i daje rozbiór krytyczny grywanych wówczas utworów rosyjskich, obejmujących aluzje do spółczesnych wypadków i osób. P. Piekarski wspomina o przedstawieniach teatralnych w Polsce, które dawane były już w XII w.; były to dramata treści religijnej. Następnie Piotr Mogiła, zakładając szkoły, przejął z Polski zwyczaj grywania przez uczniów misterjów, które za Aleksego Michajłowicza były i w Moskwie naśladowane. Lecz za Piotra W. (powiada autor), dramat i komedja, pozostając pod względem formy temże, czem były poprzednio, pod względem treści oparte były na spółczesnej rzeczywistości, czyli innemi słowy, sztuki dramatyczne czerpały treść nietylko z historji świętej, lecz i z dziejów miejscowych i z życia narodu. Była to pierwsza chwila samoistnego rozwoju teatru rosyjskiego.

Daliśmy tu pobieżne tylko wyobrażenie o obfitem w szczegóły dziele p. Piekarskiego, ktore uważać należy jako materjał do badań nad dziejami rozwoju oświaty w Rosji za czasów Piotra W.

Istorja nrawstwennaho położenja żenszczin. Socz. Ernsta Legouvé, czlena francuzskoj akademji. S 3-ho izdanja perewod R... Moskwa.

„Dzieje położenia kobiet pod względem moralnym”, napisane przez p. Ernesta Legouvé, członka akademji francuzkiej, nie odznaczają się zbytnią gruntownością. Autor dotknął z lekka tu i owdzie kilka wypadków historycznych, z bytem niewiast styczność mających, lecz właściwych dziejów położenia w rozmaitych czasach całej jednej połowy rodzaju ludzkiego, bynajmniej w pracy jego nie znajdujemy. Szczegółów wprawdzie, dowodzących rozległej autora wiedzy, tu nie brak, lecz takowe opowiedziane są zbyt monotonnie, tak, iż zwykłego czytelnika, szukającego obok korzyści przyjemności, zdolne są zaraz na pierwszych stronnicach znużyć. Pomimo bogactwa szczegółów, widać że autor nie badał przedmiotu wszechstronnie.

Brak gruntowności spostrzegać się daje w poglądzie autora na położenie niewiasty w społeczności. Co dziwniejsza, niektóre kwestje oddawna już rozwiązane, p. Legouvé roztrząsa zbyt jednostronnie i wbrew powszechnie przyjętym w nowszych czasach zasadom.

Zapiski Imperatorskaho russkaho geograficzeskaho obszczestwa, izdawajemyja pod redakcieju A. J. Beketowa. Knižki tretja i czetwiortaja, 1861 i 1862 g. St. Peterb.

Do roku 1860 rosyjskie towarzystwo jeograficzne wydawało *Wiestnik* co miesiąc, a obok tego zbiory wiadomości jeograficznych i etnograficznych. Następnie towarzystwo postanowiło zaniechać wydawnictwo zbiorów, z wyjątkiem meteorologicznego (w języku niemieckim), a zamiast *Wiestnika*, wydawać „Pamiętniki” (*Zapiski*). W tych ostatnich przyjęty został porządek następujący:

Oddział pierwszy mieści w sobie sprawozdania z posiedzeń tak ogólnego zgromadzenia, jak i wydziałów.

W oddziale drugim mieszczą się badania i materjały jeograficzne, statystyczne i etnograficzne.

Oddział trzeci obejmuje bibliografję i krytykę.

Czwarty nareszcie oddział poświęcony jest kronice jeograficznej.

W oddziale drugim trzeciej części „Pamiętników” zasługuje na uwagę artykuł p. Walichanowa o Altyszarze czyli Turkiestanie. Kraj ten, mało znany europejczykom, stoi obecnie otworem dla Rosji, a to na mocy traktatu, zawartego w 1860 r. w Pekinie. Artykuł ten mieści w sobie wiele ciekawych, nieznanych dotąd szczegółów. W końcu artykułu autor daje rys dziejów Turkiestanu i dowodzi między innemi, że kraj ten nie był nigdy państwem niepodległem, jakkolwiek występuje na widownię historji na 200 lat przed Chrystusem. Dziejów starożytnych Turkestanu, p. Walichanów zaledwie dotknął zlekka, lecz za to historję tego kraju z ostatnich czasów traktuje gruntownie, chociaż nie wykazuje źródeł z których czerpał.

Drugim tegoż oddziału niemniej ważnym artykułem jest wyjątek z podróży p. Gołubjewa do kraju Zailijskiego. Po opisie urządzeń wewnętrzuych u narodów Azji środkowej, autor mówi o zajęciu przez rosjan okręgu Semirieczyńskiego, a następnie o posunięciu granicy do jeziora Szyk-Kula. W 1855 roku wzniesioną tam została twierdza Wiernoje, która w prędkim czasie zaludniła się. Liczy ona obecnie około 5,000 mieszkańców, po większej części kozaków linjowych syberyjskich. Grunt tego kraju jest nadzwyczaj urodzajny, skutkiem czego rolnictwo stanowi główne mieszkańców zatrudnienie. Hodowla bydła nie doszła tam jeszcze do należytego rozwoju. W okolicach twierdzy pomienionej rosną dziko jabłonie i drzewa morelowe, a ogrody i winnice dałyby się tam z pożytkiem zakładać. Miejscowi mieszkańcy, należący do plemienia turkskiego, mają wielką skłonność do rabunku.

W końcu drugiego oddziału znajduje się artykuł p. Weniukowa, pod tytułem: „Krótki przegląd terazniejszego handlu z Azją środkową, od 1851 do 1860 roku.“ Z artykułu tego okazuje się, że Rosja otrzymuje daleko więcej z Azji środkowej przedmiotów aniżeli sama ich tam posyła, a obok tego rosjanie płacą azjatom brzęczącą monetą. Tak w 1858 roku wyszło z Rosji do Azji środkowej 1,643,979 rs. Rosja otrzymuje ztamtąd bydło, herbatę, bawełnę, ogromną liczbę szlafroków i prostych materij bawełnianych, stanowiących artykuł niezbędny dla wszystkich mieszkańców nadgranicznych. Z Rosji zaś do Azji środkowej wyprowadzane bywają tkaniny bawełniane, skóry wyprawne, tkaniny wełniane i metale. W 1860 r. wyprowadzono tam tkanin bawełnianych za 1,904,464 rs., a tkanin wełnianych za 160,767 rs. Tak ogromna cyfra pochodziła z braku konkurencji ze strony anglików.

Oddział „Kroniki jeograficznej“, mieści w sobie ciekawy artykuł p. Maksimowa pod tytułem: „O górnym Usuri i południowo-wschodnim brzegu manżurskim.”

Część zaś czwarta „Pamiętników towarzystwa jeograficznego” obejmuje między innemi następujące artykuły:

„Podróż do Syberji południowo-wschodniej, odbyta przez Gustawa Radde w 1855—1859 roku,” i

„Opis kraju Zailijskiego i okolicy Priczujskiej”, przez p. Weniukowa.

W oddziale bibliografji i krytyki zamieszczony został wykaz za r. 1860 wszystkich dzieł i ogłoszonych po czasopismach artykułów z dziedziny jeografji, statystyki i etnografji. Praca ta wzorowa, jest pióra p. Mieżewa, członka towarzystwa jeograficznego.

Krytyczne wreszcie artykuły są po większej części powierzchowne.. Wyjątek tu stanowi wyborny rozbiór podróży profesora Burmejstra po La Placie i rzeczypospolitej Argentyńskiej. Znajdujemy tu również pobieżny rozbiór podróży, odbytej w celu zoologicznym przez p. Kesslera, profesora uniwersytetu kijowskiego, wzdłuż północnego brzegu morza Czarnego.

W oddziale „Kroniki jeograficznej“ znajduje się opis rzeki Sungari, wyjęty z listu naturalisty Maksymowicza.

W końcu „Pamiętników” umieszczone zostały rozbiory krytyczne podróży w Afryce Heuglina i Dra Liwingstona.

TEATRA W WARSZAWIE.

Wielki Teatr.—Dziś we Czwartek, dnia 9 Października, opera komiczna w 2-ch aktach, z włoskiego: **Bruschino**, odśpiewana przez pp. *Kozieradzkiego, Wysockiego, Kwiecińską, Sochaczewskiego, Jędrzejewskiego*; oraz Divertissement, tańczone przez pp. *Dylewską, Puchalskiego, Kuhnego, Wl. Królikowską, Rycerkiewiczową, Przedpelskiego, Grodzickiego, Cholewicką, Buczyńską, Zarembę, Stolpową, Józefę i Marję Oliwińskie, Popiela, Kwiatkowskiego, Owerlę, Konst. Turczynowicza.*

Cena miejsc.

	rsr.	k.	na ubo.		rsr.	k.	na ubo.
Loża 1go piętra	4	50	10	Amfiteatr 2go pięt.	„	75	2½
Loża parterowa	4	50	10	Krzesło w 4 pier. rz.	1	20	2½
Loża 2go piętra	3	60	10	dto „ drugich.	1	5	2½
Loża Galerjowa	2	25	10	dto w nast. i bocz.	„	90	2½
Amfiteatr 1go piętra w 6ciu pier. rzę.	1	5	2½	Galerja, miej. num.	„	52½	„
w następnych.	„	90	2½	Galerja, miej. nien.	„	45	„
				Paradyz	„	22½	„

Zacznie się o godzinie 7.

Jutro, w Piątek, Teatr Rozmaitości. — **Błąd.** — **Raptus.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 8 Października.

			żądano rsr.	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop.
Monety.						
Pół-Imperjały Rosyjskie.			—	—	5	62
Dukaty Holenderskie nowe ważne.			—	—	—	—
Pruski Kurant . . za 100 Tal.			—	—	—	—
Papiery.						
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)			—	—	93	24
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs.			14	96	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych.			116	75	116	25
Obligi wspólki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols: po rs. 750.			—	—	—	—
Akcje Wspólki Żeglugi Parowej po rs. 100			91	50	—	—
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100			—	—	—	—
dito 500			97	—	96	50
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Wied.			91	—	90	50
Wexle.						
Berlin	100 Tal.	2 M.	101	10	100	95
„	100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Gdańsk	100 Tal.	2 M.	—	—	—	—
„	100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Hamburg	300 BMk.	2 M.	153	60	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 M.	6	85	6	83
Moskwa	100 Rs.	1 M.	99	50	—	—
Petersburg	100 Rs.	1 M.	99	66	—	—
„	100 Rs.	k. t.	—	—	—	—
Paryż	300 Fr.	2 M.	81	75	—	—
„	300 Fr.	1 M.	—	—	—	—
Wiedeń	150 Złr.	2 M.	81	90	—	—

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarb. rs. $8\frac{3}{9}$
„ „ od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. $17\frac{2}{3}$

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina z dnia 8 Października.

	żądają	płacą.
5ta Pożyczka Rossyjska	—	88½
6ta „	—	97½
Obligacje Skarbowe 4%	—	85
Listy zastawne 4%	—	88½
Bilety Banku Polskiego	—	$89\frac{3}{8}$
Weksle na Warszawę	—	$88\frac{5}{8}$
„ Petersburg 3 tygodniowy	—	$98\frac{3}{8}$
„ Londyn 3 miesięczny	—	—
„ Paryż 2 „	—	—
„ Hamburg 2 „	—	—
„ Wiedeń 2 „	—	$80\frac{3}{4}$
Żyto na targu	—	$50\frac{5}{8}$
„ na dostawę późniejszą	—	$45\frac{5}{8}$
z Paryża.		
Renta 3%	—	72
Akcje kredytu ruchomego	—	1196

Liverpool, 7 Października. Sprzedano 7,000 wańtuchów bawełny. Kupowano z wielką ochotą po cenach bieżących.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 3505) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Radomskiej w Radomiu.*

Po nastąpionej śmierci: 1. Tekli Hrabiny Walewskiej właścicielki dóbr Mnina z Okręgu Koneckiego. 2. Jana Gotfryda dwóch imion i Marjanny z Grot ów małżonków Gainów właścicieli nieruchomości w Radomiu N. hyp. 29 oznaczonej. 3. Wincentego Beka współwłaściciela nieruchomości w Radomiu pod Nr. pol. 262 a hyp. 98 położonej, toczy się postępowanie spadkowe do uregulowania których to spadków termin prekluzyjny na dzień 29 Grudnia 1862 r. (10 Stycznia) 1863 r. oznacza się. W tym więc terminie strony interesowane w Kancelarji podpisanego Rejenta stawić się zechcą.

Radom d. 13 (25) Czerwca 1862 r.

Michał Przychodzki.

(N. D. 4074) Po zmarłym w dniu 27 Listopada (9 Grudnia) 1856 r. X. Janie Paul b. Pleban parafii Gołcza. pozostał spadek, składający się z kwoty rs. 285 k. 79 w depozyt Banku Polskiego złożonej.

Gdy do objęcia tego spadku nikt nie zgłosił się, przeto stosownie do postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r., wzywam SSrów X. Jana Pau, aby w przeciągu sześciu miesięcy od daty pierwszego ogłoszenia niniejszego obwieszczenia w Dzienniku Powszechnym i Dzienniku Gubernialnym Radomskim prawa swoje do spadku udowodnili, gdyż wrazie przeciwnym, wniesione będzie żadanie do Trybunału Cywilnego Gubernii Radomskiej w Kielcach o wprowadzenie Skarbu Królestwa w posiadanie tego spadku jako wakującego.

Kielce d. 11 (23) Lipca 1862 r.

A. Bronikowski, Obr. Prok.

(N D. 4087) Po Stanisławie Pałusiak v. Sieczka w d. 16 Grudnia 1855 r. w m. Piątku Okręgu Zgierskim zmarłym, otworzył się spadek złożony z gotowizny w depozycie Banku Polskiego znajdującej się, do spadku tego sukcesorowie się nie wylegitymowali. Stosownie do postanowienia Rady Administracyjnej z d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 roku, wzywam wszystkich interesentów, ażeby w ciągu 6 miesięcy od daty pierwiastkowego zamieszczenia tego obwieszczenia tak w Dzienniku Powszechnym jak i w Dzienniku Gubernialnym Warszawskim, z prawami swemi zgłosili się i takowe w drodze właściwej udowodnili. Po upływie tego czasu, Prokuratorja wniesie do Trybunału Cywilnego w Warszawie żądanie o wprowadzenie Skarbu Królestwa w posiadanie rzeczonego spadku jako bezdziedzicznego.

Warszawa d. 6 (18) Lipca 1862 r.

Michał Miszkiewicz, zast. Obr. Prok.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. 5010) *Sąd Pokoju Okręgu Dąbrowskiego.*

Z powodu żądanej regulacji nowej hypoteki nieruchomości w mieście Augustowie, niegdyś do mał. Biszkowiczów, a obecnie do Arona Szejmana należącej Nr. pol. 26 oznaczonej, składającej się z domu murowanego piętrowego przy ulicy Rynek, stajni, wozowni i dalszych budowli w dziedzińcu, oraz z placu od Rynku do ulicy Zatylnej wśród posiadłości Józefa Thompfa i Wiktora Topolskiego ciągnącego się.

Zawiadamia interesentów, iż takowa regulacja nastąpi w dniu 3 (15) Stycznia 1863 r.

Wzywa ich przeto aby do takowej regulacji osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacji podali, i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie, podpadną skutkom prekluzji wart. 154 i 160 prawa o hypotekach z r. 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesentów na karę od 10 do 50 złp. skazany zostanie, i podług art. 150 t. p. utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka wskutek aktu regulacji wydaną będzie nastąpi w dniu 10 (22) Stycznia 1863 r. na posiedzeniu publicznem Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu jej ogłoszeniu przytomnymi być winni.

Suwałki d. 7 (19) Września 1862 r.

Podsędek, Majewski.

(N. D. 5015) *Sąd Pokoju Okręgu Marjampolskiego.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hypoteki nieruchomości w mieście Marjampolu przy ulicy Królewieckiej pod Nr. 29 i 30 położonej, graniczącej od zachodu z Nieruchomością Icki Goldsztejn, a od wschodu z placem do własności wdowy Domerowej należącym, a ciągnącej się od ulicy Królewieckiej do posiadłości SSrów Emanuela Szetlera składającej się z domu drewnianego, mającego ścianę frontową murowaną z przystawką i placem na którym takowy dom stoi która to nieruchomość należeć ma do Leopolda Haslorda dziedzica dóbr Taboryszki, tamże w Okręgu Kalwaryjskim zamieszkałego.

Zawiadamia wszystkich interesentów, że takowa regulacja w Sądzie tutejszym w dniu 3 (15) Stycznia 1863 r. odbywać się będzie.

Wzywa przeto ich, aby w powyższym terminie osobiście lub przez pełnomocnika swego urzędownie i specjalnie umocowanego w Sądzie tutejszym stawili się, a będąc opatrzeni w dowody, prawa swe do wniosku regulacyjnego zadyktowali.

Ostrzega się zarazem, że niezgłaszający się w terminie, podpadną skutkom prekluzji w Art. 154 i 160 prawa hypotecznego z r. 1818 przepisanej.

Jeżeliby zaś właściciel wywołanej nieruchomości w terminie nie zgłosił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesentów na karę od złp. 10 do 50 skazany zostanie i podług art. 150 t. p. utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka wskutek protokółu regulacyjnego wydaną będzie, nastąpi dnia 4 (16) Stycznia 1863 r. na publicznej audencji Sądu tutejszego, i od tego dnia czas do apellacji rachować się będzie, w dniu więc tym interesenci bez dalszych wezwań, przy ogłoszeniu decyzji znajdować się powinni.

Marjampol d. 15 (27) Września 1862 r.

Parys.

(N. D. 5013) *Sąd Pokoju Okręgu Węgrowskiego Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej pierwiastkowej regulacji nieruchomości na mieście Drohiczynie położynych, a mianowicie:

1. Ogrodu zagonów ośmnastu graniczących na północ z gruntem Szymona Silickiego a na południu Konstantego Silickiego.

2. Gruntu ornego w miejscu zwanem Centurya działku zagonów ośmnaście poczynającego się na północ od własności Szymona Silickiego, kończącego się na południe u błonia na zachód od własności Kazimierza Ostaszewskiego położonego.

Które to nieruchomości przez Walentego Swietlińskiego, od Franciszka Raczkowicza nabytemi zostały.

Zawiadamia niniejszem interesentów prawa do tych nieruchomości mieć mogących, iż regulacja takowa nastąpi w dniu 25 Grudnia (6 Stycznia) 1862/3 r.

Wzywa ich zatem, aby w rzeczonym terminie z dowodami prawa ich usprawiedliwiającemi przed Pisarzem Sądu tutejszego pod prekluzją praw swych z Art. 154 P. o Hyp. wynikającą stawili się.

Niezgłaszający się właściciel ulegnie skutkom Art. 148 i 150 t. p. Ogłoszenie decyzji jaka zapadnie nastąpi w dniu 28 Grudnia (9 Stycznia) 1862/3 r.

Sokołów d. 15 (27) Wrześni 1862 r.

Podsędek, Weber.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 5172) *Wydział Górnictwa.*

Podaje do wiadomości, iż w biurze jego w dniu 10 (22 Października r. b. 1862 o godzinie 1 po południu, odbędzie się w terminie skróconym za pośrednictwem deklaracji opieczętowanych licytacja in minus od cen podwyższonych, na dostawę w roku 1863 materjałów smarowych i służących do oświetlenia, jako też skór i t. p. dla Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego.

Ilość potrzebnych materjałów i ceny od licytacji in minus, oznaczają się na takowe następujące:

1. Oleju lnianego kružek 60, od kop. 40,28; 2. oleju rzepakowego kružek 1600, od kop. 39,30. 3. oleju preparowanego kružek 2100, od kop. 41,26; 4. oleju terpentynowego kružek 10, od kop. 14,73; 5. oliwy lucerskiej funtów 5200, od kop. 24,07; 6. łoju topionego funt 9400, od kop 17,19; 7. smoły płynnej kružek 3000, od kop 4,91; 8. sadła wieprzowego funt. 40, od kop 11,78; 9. świec łojowych funt. 1500, od kop 17,68; 10. świec stearynowych funt. 120, od kop. 34,39; 11. skór baranich z wełną sztuk 32, od kop. 51,01; 12. skór jerchowych sztuk 40, od kop. 56,78; 13. skór juchtowych albo feledrowych sztuk 30, od rs. 7 kop. 43,05; 14. skór mastrychtowych funt. 190, od kop. 63,52; 15 skór surowcowych kręconych po 5' dług. 10" szerok. pasów 50, od rs. 1 kop. 65,55; 16. skór szaro glansowanych sztuk 10, od rs. 15 kop. 88,12; 17. kleju stolarskiego pragskiego funt. 230, od kop. 24,06; 18. płótna konopnego arszynów 100, od kop. 15,4; 19. mydła szarego funt. 90, od kop. 8,8.

Każdy mający chęć podjęcia się tej dostawy, obowiązany złożyć do Banku Polskiego, lub Składu Głównego Żelaza w Warszawie, vadium w kwocie rs. 560 i na koszta ogłoszeń rs. 35, oraz podać Wydziałowi Górnictwa deklaracje na papierze stemplowym ceny kop. 45, podług następującego wzoru:

„W skutek ogłoszenia Wydziału Górnictwa z daty 25 Września (7 Października) r. b. Nr. 4960 podaję niniejszą deklarację, że podejmuję się na rok 1863 dostawy materjałów smarowych i służących do oświetlania, jako też skór i t. p. dla Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego, z odstąpieniem od cen do licytacji podanych procent . . . (wymienić wysokość procentu liczbą i literami) i poddaję się wszelkim obowiązkom, oraz zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym, przezemnie odczytanym, zrozumianym i podpisanym."

Kwity kasy N. na złożone vadium i koszta ogłoszeń dołączam, które wrazie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. najbliżej stacji pocztowej N. (a jeżeli w Warszawie to wymienić ulicę i numer domu.)

Pisałem w N. dnia . . mca Października 1862 roku.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko.)

Deklaracje takie winny być zapieczętowane lakiem i mieć adres: Do Wydziału Górnictwa. Deklaracja na dostawę w roku 1863 materjałów smarowych i służących do oświetlania, jako też skór dla Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego.

Inne warunki w godzinach służbowych w biurze Wydziału Górnictwa, jako też i w biurze Naczelnika Okręgu Wschodniego przejrzane być mogą.

Warszawa d. 25 Września (7 Paźd.) 1862 r.

Zarządzający Wydziałem,
Pułkownik, Inżenierów Górniczych, Miłowanow.
Naczelnik Sekcji, Kozarski.
(1) Naczelnik Kancelarji, Reklewski Antoni.

(N. D. 5025) *Urząd Konsumcyjny Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w biurze tutejszem mieszczącem się w gmachu Rządowym przy ulicy Leszno pod N. 706 odbędzie się w d. 12 (24) Paźdz. b. r. o godz. 11 z rana publiczna in plus licytacja przez deklaracje opieczętowane na jednoroczne poczynające od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1862/3 r. wydzierżawienie dochodu z podatku skarbowego Konsumcyjnego i opłaty miejskiej konsensowej od wszelkich miodów napojowych, tudzież z jabłeczniku, wiśniaku, maliniaku, dereniaku i innych trunków z owoców i roślin bezalembiku ciągniowych w mieście Warszawie i Pradze, oraz w Obrębie ich Konsumcyjnym wyfabrykowanych, lub zkąd inąd wprowadzanych, od sumy rs. 3500 wyraźniej rs. trzy tysiące pięćset.

Mający chęć ubiegania się o tę dzierżawę winni złożyć deklaracje opieczętowane na ręce Naczelnika Urzędu Konsumcyjnego najdalej do godziny 11 z rana, w dniu do licytacji oznaczonym, czysto, bez poprawek, skrobań, oraz przekreślań napisane, i w nich wyraźnie literami wymienić sumę, jako za dzierżawę pomienionego dochodu płacić obowiązują się.

Do deklaracji dołączyć potrzeba świadectwo właściwej władzy policyjnej, wykazujące miejsce zamieszkania, stan i zamożność deklaranta, tudzież oryginalne zaświadczenie kasy Urzędu Konsumcyjnego lub innej Rządowej, na złożone vadium rs. 350, wyraźniej rs. trzysta pięćdziesiąt gotowizną listami zastawnemi z kuponami lub innemi papierami skarbowemi na vadia przyjmowanemi, które to vadia w kasie tutejszej każdodziennie aż do dnia licytacji i wtym ostatnim dniu lecz tylko do godziny 10 z rana składane być mogą.

Deklaracje skrobane lub poprawiane napisane nie podług dołączającego się wzoru obejmujące jakie kolwiek zastrzeżenia i warunki złożone po oznaczonym do licytacji terminie lub niepoparte zaświadczeniem na vadium za nieważne uważane będą.

Warunki licytacyjne każdodziennie w Odziale ogólnym bióra tutejszego w godzinach służbowych od 9 z rana do 3 z południa są do przejrzenia.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Urzędu Konsumcyjnego z dnia 17 (29) Września b. r Nr. 7943, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wziąść w dzierżawę dochód z podatku skarbowego Konsumcyjnego, i opłaty miejskiej konsensowej, od wszelkich miodów napojowych, tudzież jabłeczniku, wiśniaku, maliniaku dereniaku, i innych trunków, z owoców i roślin bez alembiku ciągnionych, w mieście Warszawie i Pradze, oraz w obrębie ich Konsumcyjnym wyfabrykowanych, lub zkąd inąd wprowadzonych, na rok jeden 1863 za sumę rs. N. tu wypisać literami, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, które mi są znane, i te niniejszem przyjmuję.

Zaświadczenie kasy N. na złożone w niej vadium rs. N. dołączam, które wrazie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę, lub o odesłanie go pocztą do N. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku 1862.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko.)

Warszawa d. 17 (29) Kwietnia 1862 r.

za Naczelnika Urzędu, Markowski.
Sekretarz Urzędu, Leśniewski.

(N. D. 5160) *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernii Lubelskiej w Siedlcach.*

Do Jana Rusieckiego niewiadomego z pobytu i zamieszkania wierzyciela na dobrach Uhrusk z tytułu wzmianki względem przepisania tytułu własności tychże dóbr, w dziale II; oraz tytułu zastrzeżenia w dziale IV. pod Nr. 24 zapisanych.

Na zasadzie art. 7 postanowienia Rady Administracyjnej z d. 26 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 18 Lipca 1862 r. Nr. 11,298, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Uhrusk, Wola Uhruska, Zastawie i Mszanka z wszelkiemi ich przyległościami i przynależytościami położone w Okręgu Włodawskim Powiecie Radzyńskim Gubernii Lubelskiej, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych w sumie rs. 1724 kop. 95 1/2, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Sprzedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 18 (30) Kwietnia 1863 r., poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji hypotecznej Józefa Domańskiego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w m. Siedlcach przy ulicy Warszawskiej pod N. 147 przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium do licytacji oznaczone jest w sumie rs. 8000 w gotowiźnie lub Listach Zastawnych z właściwemi kuponami. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 44,464 k. 37 1/2.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. Wrazie niedojścia do skutku powyższej przedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi, art. 25 postanowienia Rady Administracyjnej, z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.

Warszawa d. 10 (22) Września 1862 r.

za Prezesa, Egiersdorf.
Pisarz, Tchorzewski.

(N. D. 4894) *Naczelnik Kancelarji Banku Polskiego.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 10 (22) Października b. r. o godzinie 9 z rana, odbywać się będzie w dziedzińcu gmachu Bankowego przed delegowanym urzędnikiem Banku, publiczna głośna in plus licytacja, na sprzedaż za gotowe zaraz mające się płacić pieniądze, różnych przedmiotów wyszłych z użycia, a mianowicie: żelaza kutego, lanego, cynku z reperacji dachów, miedzi, przedmiotów pozostałych z restauracji Kasy Banku, karety i innych przedmiotów, których spis widzieć można codziennie w Sekretarjacie Banku, w godzinach biurowych, wyjąwszy dnie świąteczne.

Warszawa d. 10 (22) Września 1862 r.

(3) w z. Kupiszeński.

(N. D. 4893) *Naczelnik Powiatu Warszawskiego.*

Podaje do wiadomości, że w dniu 10 (22) Października r. b. o godzinie 12ej w południe odbywać się będzie w biurze Powiatu tutejszego w 3cim i ostatnim terminie in minus licytacja przez opieczętowane deklaracje, według poniżej zamieszczonego wzoru napisane na entrepryzę ogrodzenia cmentarzy procesjonalnego i grzebalnego we wsi Borzęcinie od sumy anszlagiem na rs. 1702 kop. 37 1/4 objętej. Przystępujący do licytacji winien złożyć do deklaracji kwit Banku Polskiego na wniesione do niego vadium 1/10 części sumy anszlagowej wyrównywające to jest s. 170 kop. 23 1/2. Deklaracje przyjmowane będą tylko do godziny 12 w południe, później składane za nieważne uznane zostaną. Warunki licytacyjne, wykaz kosztów, oraz rysunki w biurze mojem w godzinach biurowych przejrzane być mogą.

Warszawa dnia 10 (22) Września 1862 r.

Jakowicki

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. 10 (22) Września r. b N. 25/697 podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się entreprzy ogrodzenia cmentarzy procesjonalnego i grzebalnego we wsi Borzęcinie za sumę rs. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom zastrzeżeniom jakie są objęte warunkami licytacyjnemi. Kwit Banku Polskiego na złożone do niego vadium rs. 170 kop. 23 1/2 składam które wrazie nie utrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o przesłanie na moj koszt do miejsca N. upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia i miesiąca N. 1862 r.

(2) (podpisać imię i nazwisko.)

(N. D. 5043) *Naczelnik Powiatu Kalwaryjskiego.*

Gdy oznaczony na dzień 11 (23) b. m. i r. termin na entreprzyę wystawienia nowej murowanej plebanji z wikarjatem przy kościele parafialnym we wsi Łankieliszki, dla braku konkurentów spełzła bezskutecznie, przeto drugi termin do odbycia tej licytacji rozpoczynającej się od sumy rs. 3109 k. 60 na dzień 16 (28) Października b. r. w biurze Powiatu do godziny 4 z południa oznacza się w którym konkurenci zechcą się zgłosić i po podaniu deklaracji wedle wzoru w obwieszczeniu z dnia 10 (22) Sierpnia b. r. N. 13,928 w N. 192, 197, 203, niniejszego pisma zamieszczonego, oraz dopełnieniu innych warunków tamże zastrzeżonych, do licytacji przypuszczeni będą.

Kalwarja d. 13 (25) Września 1862 r.

(N. D. 4897) *Magistrat Miasta Wolbroma.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż w Kancelarji Magistratu d. 16 (28) Października 1862 r. do godziny 12 w południe odbywać się będzie in minus licytacja przez opieczętowane deklarcje na entreprzyę wystawienia 3 mostów w teritorium miasta położonych od sumy rs. 400 k. 82 anszlagiem na ten cel zatwierdzonym oszacowanych.

Chęć przeto wzięcia powyższej entreprzyy mający w miejscu i terminie powyżej oznaczonym znajdować się zechcą, gdzie warunki licytacyjne każdodziennie w godzinach biurowych są do drzejrzenia.

Wzór do deklaracji dołącza się.

Wolbrom d. 18 Września 1862 r.

Burmistrz, Gołębiowski.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Magistratu miasta Wolbroma z dnia 6 (18) Września r. b. N. 1044 przy dołączeniu świadectwa kasowego na złożone vadium warunkami licytacyjnemi oznaczonego, podaje niniejszą deklarację, iż podejmuję się wziąść w entreprzyę wystawienia 3-ch mostów w mieście Wolbromie za sumę rs. (tu wypisać literami ilość) poddając się wszelkim zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi i zawrzeć się mianym kontraktem objętym.

Pisałem w N. dnia mca i roku.

(podpisać imię i nazwisko.)

(N. D. 5161) *Magistrat Miasta Władysławowa.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 18 (30) Października r. b. o godzinie drugiej z południa, jako w drugim terminie odbędzie się w Magistracie miasta tutejszego, przez opieczętowane deklaracje in plus licytacja na wydzierżawienie dochodów kasy miejskiej tegoż miasta z brukowego, targowego i jarmarcznego na lata 1863/5 poczynając od sumy rs. 955 kop. 40 rocznej dzierżawy dotąd opłacanej, każdy więc mający chęć zadzierżawienia tych dochodów, po zaopatrzeniu się w vadium $^1/_{10}$ część sumy powyższej wyrównywające, w czasie i miejscu powyżej oznaczonem, zgłosić się lub też deklarację swą sporządzoną wedle wzoru niżej zamieszczonego z dołączenien kwitu depozytowego kasy Skarbowej nadesłać zechce. Nieformalne deklaracje i po terminie podane nie będą przyjęte, o dalszych warunkach pod jakiemi licytacja ta ma się odbywać, poinformować się w Magistracie tutejszym mogą.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. 20 Września (2 Października) r b. podaję niniejszą deklarację, że za dochody miasta Władysławowa z brukowego, targowego i jarmarcznego pobierać się mające, wedle taryfy dotąd obowiązującej, obowiązuję się płacić rocznie rs N. N. wyraźnie NN. poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami przedlicytacyjnemi objętym. Kwit kasy ekonomicznej miasta N. na złożone w niej vadium w kwocie rs. N. wyraźnie rs. N. składam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o odesłanie onych na mój koszt do N. upraszam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem w N. miesiąca N. roku 1862.

Władysławów d. 20 Wrześ. (2 Paźd.) 1862 r.

(1) Burmistrz, S. Czerwiński.

(N. D. 5104) *Командиръ Ивангородской Инженерной Команды.*

Объявляетъ что торгъ при Ивангородской Инженерной Командѣ имѣемыхъ произодиться 8, а переторжка 10 числа будущаго Октября мѣсяца с. г., на очистку отходныхъ мѣстъ въ Ивангородской Инженерной Крѣпости въ теченіи 1863, 1864 и 1865 г., съ тѣмъ чтобы желающіе торговатся на предъявленныхъ въ Ивангородской Командѣ условіяхъ должны представить залогъ при прошеніяхъ на установленной гербовой бумагѣ на одну третью часть отъ приблизительной суммы 2400 рублей, т. е. по восьми сотъ руб. сер.

Кр. Ивангородъ Сентября 20 дня 1862 г.

(N. D. 5103) *Вынцентская Таможня.*

Объявляетъ что 16 (28) Октября с. г. и въ последующіе затѣмъ дни будутъ продаваться съ публичнаго торга при сей Таможнѣ конфискованные товары, какъ то: бумажныя, шерстяныя и льняныя издѣлія, а также разныя мѣлочныя вещи, всего по оцѣнкѣ примѣрно до 2000 руб. сер

Вынцента 18 Сентября (30 Октября) 1862 г.

(N. D. 5123) *Plocko-Augustowski Oberprowiatmejster.*

Na mocy rozporządzenia Zarządu JW. Generała Intendanta byłej 1ej Armii z dnia 13 (25) Września r. b. Nr. 3271, odbywać się będzie w Biurze Wgo Naczelnika Powiatu w mieście Pułtusku głośne in minus licytacje na reperacje Magazynu Prowiantskiego w Pułtusku, stosownie do anszlagu sporządzonego przez budowniczego Powiatu Pułtuskiego.

Licytacje odbywać się będą w dniu 4 (16) Października r. b., a przetarg 8 (20) tegoż miesiąca od sumy anszlagowej rs. 208 kop. 94, przystępujący do licytacji winien złożyć vadium rs. 28 kop 22 w monecie kurs mającej, który nieutrzymującemu się natychmiast zwrócone będzie, na kaucję do zupełnego ukończenia reperacji, której warunki i anszlag mogą być przejrzane w Biurze Wgo Naczelnika Powiatu Pułtuskiego.

Podając o tem do publicznej wiadomości uprzejmie wzywam mających chęć podjąć się oznaczonej entreprzyy, aby w czasie i miejscu jak wyżej stawić się zechcieli.

Dnia 21 Września 1861 roku.

Radca Kolegjalny, Lachowicki Czechowicz.

(N. D. 5167) 12 i 13 Października (30 Września i 1 Października) od godziny 12 z południa, na placu Muranów będą sprzedawane z licytacji, 21 koni pociągowych, byłego Sztabu 2 korpusu Armii.

Piotrowski, Major.

(N. D. 5168). Podpisany Obrońca przy Radzie Stanu w Warszawie pod N. 410 zamieszkały, jako obrońca Agenora Hr. Gołuchowskiego Członka Rady Państwa Cesarsko-Austrjackiego w Wiedniu zamieszkałego, Artura Hr. Gołuchowskiego właściciela dóbr Łosiacz w tychże dobrach Obwodzie Czartkowskim Galicji Austrjackiej zamieszkałego, Stanisława hr. Gołuchowskiego właściciela dóbr Gustynek w tychże dobrach Okręgu Czartkowskim Galicji Austrjackiej zamieszkałego, i Eustachego Skrzyńskiego obywatela w dobrach własnych Poradowie Okręgu Tomaszowskim Gubernii Lubelskiej zamieszkałego, wiadomo czyni i ogłasza, że wskutek wyroku Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w d. 26 Stycznia (7 Lutego) 1 (13) 2 (14) i 5 (17) Lutego 1862 r. zapadłego sprzedaną zostanie w drodze działów

NIERUCHOMOŚĆ Nr. 2271.

w Warszawie przy ulicy Niskiej Cyrkule 5 i 6 por Jurysdykcją Sądu pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału II położona, do Sukcesorów Anieli z Taszyckich Lebowskiej należąca, granicząca z prawej strony z odsprzedaną częścią gruntu N. 2271 lit. *b*. oznaczoną, z lewej strony z posesją N. 2272 a od tyłu z posesją N. 2311 lit. *a*.

Nieruchomość ta składa się: z ogrodu dzikiego topoliną, akacją, bzami włoskiemi i innemi krzewami zarosłego, parkanami ogrodzonego, powierzchni gruntu emfiteutycznego łokci kwadratowych $5226^1/_8$ mającego.

Obszerniejszy opis znajduje się w taksie przez biegłych Henryka Muhlanowicza, Sylwestra Filipowskiego i Bernarda Grefkowicza sporządzonej, a w d. 26 Czerwca (8 Lipca) 1862 w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I. złożonej.

Współwłaścicieiami są:

1. Agenor Hr. Gołuchowski;
2. Artur Hr. Gołuchowski;
3. Stanisław Hr. Gołuchowski;
4. Eustachy Skrzyński;
5. Amelja-Angiela ze Skrzyńskich po Janie Skrzyneckim pozostała wdowa, w m. Krakowie zamieszkała.
5. Michał Lebowski obywatel w mieście Krakowie zamieszkały, a zamieszkanie prawne w Warszawie pod N. 472 u Augusta Trzetrzewińskiego Obrońcy przy Senacie obrane mającego.

Przygotowawcze przysądzenie odbędzie się w Trybunale Cywilnym Gubernii Warszawskiej w Warszawie pod N. 549 urzędującym, w Wydziale I, przed Wnym Bielickim Asesorem Delegowanym dnia 23 Października (4 Listopada) 1862 roku o godzinie $9^1/_2$ z rana.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 1483 kop. 92 jako szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 10 (22) Września 1862 r.

Wrotnowski.

(N. D. 5169)

Podpisany Obrońca przy Radzie Stanu w Warszawie pod N. 410 zamieszkały jako obrońca Agenora Hr. Gołuchowskiego Członka Rady Państwa Cesarsko-Austrjackiego, w Wiedniu zamieszkałego, Artura Hr. Gołuchowskiego właściciela dóbr Łosiacz w tychże dobrach Obwodzie Czartkowskim Galicji Austryjackiej zamieszkałego, Stanisława Hra: Gołuchowskiego właściciela dóbr Gustynek w tychże dobrach Okręgu Czartkowskim Galicji Austryjackiej zamieszkałego, i Eustachego Skrzyńskiego obywatela w dobrach własnych Poradowie Okręgu Tomaszowskim Gubernii Lubelskiej zamieszkałego, wiadomo czyni i ogłasza, że wskutek wyroku Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w dniu 26 Stycznia (7 Lutego), 1 (13), 2 (14) i 5 (17) Lutego 1862 r. zapadłego, sprzedaną zostanie w drodze działów:

Nieruchomość Nr. 2272.

w Warszawie przy ulicy Niskiej Cyrkule 5 i 6 pod juryzdykcją Sądu pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału II. położona do spadku po Anieli z Taszyckich Lebowskiej należąca, z prawej strony z nieruchomością Nr 2271 z lewej z nieruchomością Nr. 2272 lit a, a od tyłu posesją N. 2311 granicząca nieruchomość ta składa się:

1. Z domu massiv murowanego z wyskokiem takimże z mieszkaniami parterowemi i poddasznemi.
2. Z pompy drewnianej z korbą takąż do wypompowania wody z rezwowuaru ściekowego.
3. Z oficyny murowanej parterowej dachówką karpiówką pojedynczą krytej.
4. Z oficyny murowanej o parterze i mieszkaniach poddasznych dachówką karpiówką na dwie strony krytej, a w małej części blachą żelazna, mieszczącej w sobie stajnią.
5. Z wozowni i stajni massiv murowanej holenderką krytej, do której są przymurowane kloaki z komórką.
6. Ze studni balami cembrowanej i nakrytej z korbą drewnianą.
7. Z oficyny z drzewa o parterze i piętrze blachą żelazną krytej.
8. Z komórek budowanych z desek na sztorc deskami krytych i mieszczących w sobie kloakę o dwóch sedesach
9. Z bruku łokci kwadratowych 1130 1/2.
10. Z parkanów murowanych i drewnianych oraz sztachet.
11. Z ogródka małego w dziedzińcu, w którym się znajduje ośm krzewów wina młodego.

Obszerniejszy opis znajduje się w taksie przez biegłych Henryka Mulanowicza, Sylwestra Filipowskiego i Bernarda Grefkowicza sporządzonej, a w d. 26 Czerwca (8 Lipca) 1862 r. w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. złożonej.

Współwłaścicielami są:

1. Agenor Hr. Gołuchowski, 2. Artur Hr. Gołuchowski, 3. Stanisław Hr. Gołuchowski, 4. Eustachy Skrzyński, 5. Amelja-Angiela ze Skrzyńskich po Janie Skrzyneckim pozostała wdowa, w m. Krakowie zamieszkała: 6. Michał Lebowski obywatel w m. Krakowie zamieszkały, a zamieszkanie prawne w Warszawie pod Nrem 472 u Augusta Trzetrzewińskiego Obrońcy przy Senacie obrane mający.

Przygotowawcze przysądzenie odbędzie się w Trybunale Cywilnym Gubernii Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 549 urzędującym, w Wydziale I., przed W. Bielickim Asesorem delegowanym d. 23 Października (4 Listopada) 1862 roku o godzinie 9 1/2 z rana.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 10,801 kop. 29 3/4, jako szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 10 (22) Września 1862 r.

Wrotnowski.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 5117) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału II.*

W czasie odbywanej rewizji u osób podejrzanych, jako też w miejscach ukrywania się przestępców, wynaleziono i złożono do depozytu Sądowego przedmiota, a mianowicie:

Dnia 24 Maja (5 Czerwca) r. b. na przedmieściu Pradze odebrano surdut dymowy, czapkę sukienną z daszkiem, chustkę z szyi, trzy chustki od nosa, talję kart, woreczek skurzany z drobną monetą; d. 22 Maja (3 Czerwca) r. b. w lesie będącym przy drodze prowadzącej do wsi Choszczówki, pod dębem wynaleziono kapotę z grubego sukna.

Dnia 3 (15) Lipca r. b. we wsi Alexandrowie wynaleziono tużurek z cienkiego sukna.

Dnia 13 (25) Lipca r. b. w lesie pomiędzy Jabłonną a Michałowem w miejscu Odrzypole zwaném, wynaleziono surdut sukienny, salaterki, półmiski, wazki, podstawki i kubki fajansowe, pudełko deszczułkowe oklejone papierem, solniczki kamienne kolorowe, liny rybackie, koszule męzkie, powłoczkę, szczotki od butów, baryłkę z szuwaxem, baryłki próżne, worek, kilka garncy owsa, garnki gliniane, szpadel żelazny, pudełko sosnowe z dwoma kawałkami pokrowca płóciennego, chustkę wełnianą, brzytwę do golenia, chustkę rogówkę kamlotową, puszkę szuwaxu, kawałek mydła, łyżkę blaszaną, butelkę, małe srebrne pudełko, czapkę z daszkiem, koszyk wiklany i pałkę dębową. Między bielizną znajdowało się cztery arkusze papieru, rosyjskiem pismem kreślone obejmujące w sobie spis pieniędzy przeznaczonych na wsparcie Alexandra Michałowa Kolesów.

Wreszcie d. 27 Lipca (8 Sierpnia) r. b. odebrano od osoby podejrzanej białe prześcieradło, chustkę bawełnianą, woreczek skórzany, parę kolczyków złotych, trzy ułamki kolczyków srebrnych, woreczek wełniany, starą portmonetkę i klucz żelazny.

Ponieważ pomienione przedmioty, prawdopodobnie z kradzieży lub przywłaszczenia pochodzić mogą, właściciel przeto takowych z dowodami prawa własności powinien zgłosić się do Sądu tutejszego w dniach trzydziestu, w przeciwnym razie postąpienem będzie wedle przepisów.

Warszawa d. 18 (30) Września 1862 r.

Sędzia prezydujący, Moczydłowski.

(N. D. 4500) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

Jeszcze w miesiącu Sierpniu r. z. odebrane zostały od osób podejrzanych rzeczy rozmaite, a mianowicie: spodnie czarne, kamizelka biała, kołdra biała, obrus biały, drugi obrus biały, prześcieradło, dwa rądelki, dwa kapelusze, garybaldówka, kapelusz ryżowy, czapka ranna haftowana, pięć krawatów, szelki, dwa łańcuszki złote z kluczykami bregetowskiemi, pierścień złoty bez cyfry, sylwetka złota z jednej strony emaljowana, pudełeczko od spinek, zegarek srebrny z złotą obwódką, pudełko łubowe, oprawa od portmonety, dwa paltony letnie, kawał adamaszku żółto-popielatego koloru, worek od mąki, prześcieradło, koszula, dwie chustki od nosa. Pomimo, iż były w tej mierze jeszcze roku zeszłego czynione ogłoszenia w Gazecie Policyjnej nikt się przecież dotąd nie zgłosił z legitymacją po odbiór takowych, Sąd Poprawczy Warszawski Wydziału I. Wzywa zatem ostatecznie osoby poszkodowane, aby w przeciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia do Sądu zgłosić się ze stosowną legitymacją własności, zechciały, w przeciwnym bowiem razie całym depozytem wedle przepisów prawa zarządzonem zostanie.

Warszawa d. 17 (29) Sierpnia 1862 r.

Sędzia Prezydujący, Popławski.

(N. D. 4490) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kaliskiego.*

Zapozywa Jana Pardon, lat 29 liczącego, katolika, poddanego pruskiego a za paszportem w kraju tu przebywającego, ostatnio we wsi Tarnowie Okręgu Pyzdrskim jako kucharz zamieszkałego, aby się w Sądzie tutejszym do posłuchania postanowienia w drodze łaski wydanego, w ciągu dni 30 licząc od daty ogłoszenia stawił, gdyż po upływie tego czasu, stosownie do prawa postąpionem będzie.

Tyniec d. 28 Sierpnia 1862 r.

Sędzia Prezydujący, Ruprecht.

(N. D. 4541) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.*

Zapozywa niniejszem Piotra Peczkisa b. pocztyljona ze Stacji Marjampol, ostatnio w mieście Maryampolu zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby dla ogłoszenia mu postanowienia w drodze łaski w sprawie przeciwko niemu o obelgi wydanego, w ciągu dni 30 przed Sądem tutejszym stawił się.

Kalwarja dnia 17 (29) Sierpnia 1862 r.

Sędzia Prezydujący, w z. Wojciechowski.

(N. D. 5106) *Sąd Policji Prostej Okręgu Dąbrowskiego.*

Wzywa Aleksandra Bućke lat 34 wyrobnika z miasta Raczek, ostatnio w témże mieście zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego aby wciągu dni 30 od daty niniejszego wezwania, zgłosił się do Sądu tutejszego dla wysłuchania wyroku w sprawie przeciwko niemu o kradzież uformowanej zapadłego, wrazie bowiem przeciwnym za ukrywającego się przed wymiarem sprawiedliwości poczytanym będzie.

Suwałki d. 29 Września 1862 r.

Podsędek, Majewski.

(N. D. 4993) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Płockiego.*

Zapozywa Jana Lenczewskiego lat 30. służącego, w Gradzanowie Powiecie Płockim ostatnio mieszkającego, a obecnie z pobytu niewiadomego, przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się, aby w przeciągu dni 30 od daty ogłoszenia niniejszego, w Sądzie tutejszym stawił się, gdyż w przeciwnym razie listami gończemi ściganym będzie.

Płock dnia 2 (14) Listopada 1862 r.

Sędzia Prezydujący, Łempicki.

(N. D. 4492) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Piotrkowskiego.*

Zapozywa Emiljana Krajewskiego lat 56 liczącego, ostatnio we wsi Prusinowicach Okręgu Szadkowskim zamieszkałego z własnych funduszów utrzymującego się, a obecnie z pobytu niewiadomego, iżby do tłomaczenia w własnej sprawie najdalej w przeciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia w Sądzie tutejszym stawił się lub o teraźniejszym zamieszkaniu swojem doniósł, gdyż po upływie tego terminu według prawa postąpionem będzie.

Piotrków dnia 13 (25) Sierpnia 1862 r.

Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegialny, Chmieleński.

(N. D. 5111) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Kalwaryjskiego.*

Zapozywa Martę Abramajtysową ze wsi Kraśna Gminy Rudawka pochodzącą, aby dla wysłuchania wyroku natychmiast najdalej w dniach 30 do Sądu tutejszego przybyła, gdyż w przeciwnym razie uważaną będzie jako ukrywająca się.

Kalwarja d. 21 Sierpnia (2 Września) 1862 r.

Sędzia Prezydujący, w z. Wojciechowski.

LISTY GOŃCZE.

(N. D. 4501) *Sąd Policji Poprawczej Powiatu Warszawskiego Wydziału I.*

Wzywa wszelkie Władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, ażeby na Franciszka Michałowskiego lat 40 liczącego wzrostu średniego, twarzy ściągłej, włosów ciemnych, oczów burych, ostatnio pod N. 785 w służbie pozostającego obecnie z pobytu nie wiadomego, baczne oko zwracały i wrazie ujęcia Sądowi tutejszemu lub najbliższemu dostawić zechciały.

Warszawa d. 16 (28) Sierpnia 1862.

Sędzia Prezydujący, Popławski.

(N. D. 4511) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Siedleckiego.*

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Herszka Ajzenbauma syna garkuchniarza, ostatnio we wsi Kobylej Woli, Ogu Garwolińskim zamieszkałego obecnie z pobytu niewiadomego, przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się, ścisłą uwagę zwróciły, a wrazie ujęcia pod strażą do Sądu Poprawczego tutejszego lub najbliższego dostawić zechciały, rysopis Herszka Ajzenbauma następujący: lat 24, żyd, żonaty, dzietny, wzrost średni, twarz okrągłą bladą, włosy ciemne, nos mierny mający.

Siedlce d. 18 (30) Sierpnia 1862 r.

Sędzia Prezydujący, Wyziński.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 5053) Podaje do powszechnej wiadomości: iż bilety Lombardowe za N. 32,194 1,195, 33,184 wydane przypadkowo zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od d. 16 Października r. 1862, tojest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onegóż w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie, której nazwisko zapisane w Księgach Dyrekcji (3)

OSTRZEŻENIA.

(N. D. 5137) *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Na zasadzie doniesienia Kolektora Loterji Redlera w mieście Warszawie, podając do wiadomości, iż $^1/_5$ losu pod Nr. 17220 lit. *b*, z 5 klasy 99 Loterji przypadkowo zaginęła, ostrzega zarazem teraźniejszego posiadacza, że żadnej korzyści z takowej nie odniesie, gdyż wygrana na tę część kwota pieniężna, tylko właścicielowi w Kontroli Kollektora zapisanemu wypłaconą zostanie.

Warszawa d. 31 Sierp. (12 Września) 1862 r.

Urzędnik do Szczególnych Poruczeń, przy Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, Radca Dworu, J. Sztek.
Sekretarz, J. K. Noiński.

(N. D. 5034) *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Na zasadzie doniesienia Kolektora Loterji Ostachiewicz w m. Radomiu, podając do wiadomości, iż $^1/_2$ losu pod N. 11,406 lit. *A*, z 5 klasy 99 Loterji przypadkowo zaginęły, ostrzega zarazem teraźniejszego posiadacza, że żadnej korzyści z takowej nie odniesie, gdyż wygrana tylko właścicielowi w Kontroli Kolektora zapisanemu wypłaconą zostanie.

Warszawa d. 15 (27) Września 1862 r.

Naczelnik Urzędu, Baron Mengden.
Sekretarz Urzędu, J. K. Noiński.

(N. D. 5035) *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Na zasadzie doniesienia Kolektora Loterji Silberberg w m. Stopnicy, podając do wiadomości, iż $^3/_5$ losu pod N. 17396 lit. *a*, *b*, *c*, z 5 klasy 99 Loterji przypadkowo zaginęły, ostrzega zarazem teraźniejszego posiadacza, że żadnej korzyści z takowych nie odniesie, gdyż wygrana tylko właścicielowi w Kontroli Kolektora zapisanemu wypłaconą zostanie.

Warszawa d. 13 (25) Września 1862 r.

Naczelnik Urzędu, Baron Mengden.
Sekretarz Urzędu, J. K. Noiński.

w Drukarni J. Jaworskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.